

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 8. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników St. Sokołowskiego; Pasaż Hausmanna 1. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza, ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 10 ct. od jednego wiersza.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmują wyłącznie Agencya dzienników Stanisława Sokołowskiego Pasaż Hausmanna 1. 9; we Francyi w Paryżu wyłącznie Agencya pana Adama Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi rocznie (od 1go stycznia do końca grudnia), w miejscu 12 zł., pocztą 16 zł.; półrocznie (od 1go stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 zł., pocztą 8 zł.; ćwierćrocznie (od 1go kwietnia do końca czerwca) w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; miesięcznie (od 1do końca każdego miesiąca) 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct.

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1go stycznia do końca czerwca), otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej* bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł., ćwierćrocznie 1 zł.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

W bieżącym roku oprócz dalszego ciągu powieści.

HENRYKA SIENKIEWICZA

KRZYŻACY

drukować będziemy oryginalne utwory powieściowe takich pisarzy jak. Teodor Jeske-Choiński, Maryan Gawalewicz, W. Kosiakiewicz, E Orzeszkowa i w. i.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 21 stycznia.

Izba magnatów sejmku węgierskiego przeprowadziła wczoraj dyskusję nad tem, czy adres do Tronu zaprojektowany przez hr. Emeryka Szechenyego i jego przyjaciół politycznych, ma być postawiony na porządku dziennym obrad. Główną osnową adresu jest prośba, aby Król raczył użyć przysługujących Mu praw dla przywrócenia konstytucyjnych stosunków na Węgrzech. Słychać, iż istniał zamiar uderzenia w projekcie adresu w stronę ostrzejszą, mianowicie chciano w początku przyjąć do tekstu część tych oskarżeń, jakie od pewnego czasu podnosi opozycja przeciw rządowi; ostatecznie wszakże wzięło górę zapatrywanie, że posługiwanie się tego rodzaju namietniami, oskarżeniami i rekrimnacjami, co do których przeciwnicy barona Banffyego i jego kolegów nie złożyli dotąd dowodów, pozostawałoby w jaskrawej sprzeczności z tradycjami i duchem Izby magnatów. Zresztą w kołach opozycyjnych magnatów miano to na uwadze, że adres zredagowany w formie oględnej łatwiej może uzyskać poważne poparcie, niż gdyby nadużyto w nim tonu ostrego.

Obrady nad kwestyą czy projekt adresu ma być postawiony na porządku dziennym, lub też odrzuconym *a limine*, nie zabrały wiele czasu. Po uzasadnieniu go przez referenta zabrał głos hr. Szechenyi i oświadczył, iż obowiązkiem jest Izby magnatów wypowiedzieć samodzielnie pogląd swój na obecną sytuację polityczną. Mowca nie chce dochodzić,

któ zawiń, że nastąpi podobne jak obecne stosunki, bo nie powoduje się względami stronnictwymi, lecz troską o ogólny interes kraju. Rząd nie posiada budżetu; każdy odmówić może płacenia podatków, opierając się na literze prawa. Tych smutnych objawów nie usunie fakt, że skarb państwa może nawet zrzec się dochodów swych na pewien czas. W stosunkach do Austrii panuje zupełna niepewność. Węgrom zagrożenie może przesilenie ekonomiczne a zagrożone jest już stanowisko Monarchii nie tylko jako potęgi państwowej lecz także ze względu na przymierze z innymi państwami. Jedynym celem starań podpisanych na adresie jest przywrócenie wewnętrznego pokoju. W myśl tych wywodów mowca prosi, aby jego projekt adresu do Tronu postawiono na porządku dziennym obrad.

Prezes gabinetu hr. Banffy, który zabrał następnie głos sprzeciwił się temu wnioskowi, raz, ze względu na układy prowadzone z opozycją, powtóre, że zdaniem jego wysyłanie adresu do Tronu w obecnej chwili nie byłoby ani stosowne, ani na czasie, ani nawet możliwe, gdyż sytuacja obecna wytworzyła się skutkiem różnicy w zapatrywaniach stronnictw, adres zaś mógłby obudzić mniemanie, że Korona ma rozstrzygać w tej walce stronnictw. Prezydent ministrów zwrócił się szczególnie przeciw tej części adresu, która domaga się wpływu Korony w granicach konstytucyi dla przywrócenia stosunków konstytucyjnych, dodając, że mogłoby powstać mylne wyobrażenie, jakoby Korona kiedykolwiek wpływ swój w innym kierunku mogła wywierać. W końcu hr. Banffy wyraził nadzieję, że sanację stosunków tyle dla rządu i większości upragnioną, uzna także mniejszość za konieczną, i uprasza Izbę, aby wniosku hr. Szechenyego nie umieszczała na porządku dziennym.

W głosowaniu, jak już wiadomo, wniosek hr. Szechenyego odrzucono 99 głosami przeciw 69.

Przeciw wnioskowi głosowali ci nawet magnaci, którzy dotychczas stali w obec rządu na uboczu, będąc tego przekonania, iż

nie godzi się Izbie magnatów pojawiać się przed Tronem w charakterze sprzymierzeńców obstrukcyi, lub insynuować Koronie, aby swoją interwencją dopomogła do zwycięstwa wysuwającym się coraz natężyciej w Izbie dep. skrajnym tendencyjom.

Sprawy parlamentarne.

Wczoraj odbyło się zapowiadane od kilku dni posiedzenie komitetu wykonawczego klubów prawicy parlamentarnej, na które przybył także i dawał wyjaśnienia P. Prezydent Ministrów hr. Thun. Konferencya trwała trzy i pół godziny; obrady jej były poufne a wydano o nich tylko następujący komunikat:

„Na zaproszenie przewodniczącego komisji parlamentarnej prawicy przybyły na zebranie P. Prezes gabinetu hr. Thun złożył obszerny *exposé* o obecnym parlamentarnym położeniu. Następnie wywodziła się dłuższa dyskusya, w której wszyscy mowcy wyrazili ubolewanie, że w skutek obstrukcyi cała działalność parlamentu skazana jest ku wielkiej szkodzie ludności, na zupełną bezczynność“.

Koło polskie odbyło wczoraj posiedzenie, na którym prowadzono w dalszym ciągu rozpoczętą na posiedzeniu poprzednim dyskusję poufną nad sytuacją polityczną. Dyskusyi tej jeszcze nie ukończono.

Neue Fr. Presse donosi z Chebu (Eger), że tamtejsza rada miejska powzięła rezolucję, zachęcającą opozycję w Radzie państwa do wytrwania na zajętem stanowisku i domagającą się bezwarunkowego zniesienia rozporządzeń językowych.

Komisya ugodowa prowadziła wczoraj w dalszym ciągu obrady nad przedłożeniem o statystyce towarowej. Komisya przerwała obrady o godzinie 1 i podjęła je na nowo o godzinie 3 po południu. Po p. Lecherze przemawiał P. Minister kolei żelaznych dr. Wittek. Następne posiedzenie zapowiedziano na poniedziałek o godzinie 3 po południu.

151)

TYARA I KORONA.

Powieść historyczna z czasów Grzegorza VII.

PRZEZ

TEODORA JESKE-CHOIŃSKIEGO.

XXVII.

(Ciąg dalszy).

Jak te czarne oczy gorzały! Zdawało się, iż zmieniły się w dwa migotliwe płomienie, które szły na drugą stronę rzeki falistą linią węża, skradającego się do swojej ofiary. Czaiła się w nich cała nienawiść, na jaką się natura ludzka może zdobyć. Gdyby wzrok zabijał, spadliby Rudolf, Otton i Buko niewątpliwie z koni.

Bo ich to sylwetki, odcinające się wyraźnie od jasnego tła piaszczystego wzgórza, były celem strasznych spojrzeń Henryka. Tak śmiertelnie obrazili go ci mężowie, iż widok ich budził w nim tylko palące pragnienie zemsty.

Henryk, ściskając pięści, rzekł do swojego otoczenia:

— I powiedzieć, że tych niepoprawnych zdrajców miałem w ręku, że mogłem dla spokoju własnego i przyszłych pokoleń ich krwawe czerepy rzucić pod stopnie tronu. Ale wy, przyjaciele moi, żądaliście odemnie dobroci, łaski. Byłem dobrym, łaskawym, i za to staję teraz przed sądem moich własnych wiarygodnych wassalów. Dobroć bywa u królów bardzo często grzechem, słabością. Oby za moją łaskawość na polu między Ebrą a Spirą nie pokutowały całe wieki.

— Twierdzenie, że możemy się oprzeć zwycięsko tym tłumom, które runą na nas z wściekłością powodzi — ciągnął Henryk dalej, kiedy jego otoczenie milczało. — Może tak być, ale może i nie być, o czem wiecie równie dobrze, jak ja, oni bowiem nie mają potrzeby oszczędzać ludzi, dla nas zaś będzie każdy zdruzgotany miecz stratą bolesną. Przypuściwszy jednak, że utrzymamy się dziś przy polu, to cóż na tem zyskamy, oprócz czci? Zwycięstwo wymordowałoby nam najlepsze siły, jakimi korona jeszcze rozporządza. Pozbawieni połowy rycerstwa frankońskiego, bo tylko tym kosztem moglibyśmy powstrzymać rozszalałą falę wrogów, nie byłibyśmy w stanie ścigać buntowników, by ich ukarać. Za kilka miesięcy stalibyśmy tak samo, jak dziś, naprzeciw tłumów uzbrojonych, z tą tylko różnicą, że oglądalibyśmy się daremnie za walecznymi, którzy dziś polegą.

Zapanowawszy nad zwątpieniem, jakie strawiło w ostatnich dniach jego siłę odporną, ogarniał znów Henryk ze zwykłą przenikliwością położenie chwili i szukał ze spokojem wytrawnego szermierza wyjścia z matni.

— Mówicie, hrabio — zwrócił się do pana z Nellenburga — że niezgodą rozdziela już serca naszych wrogów?

— Powtórzyłem, co słyszałem od mojego brata, arcybiskupa Uda — odrzekł hrabia. — Sam zresztą byłem świadkiem namiętnych sporów i targów.

I ja się tego spodziewałem. Gdybyśmy mogli ominąć rozprawę dzisiejszą, probowałaby dla nas chciwość z oddaniem najlepszej przyjaciółki. Znam ją dobrze tę chciwość panów niemieckich. Wyssała mnie ona do tego stopnia, iż, gdyby mi nieszczyśliwa bitwa odjęła na czas dłuższy dochody koronne, znalazłbym się bez środków do życia.

— Skarbee nasze są zawsze na usługi

Waszej Wzniosłości — odezwał się biskup Rupert.

— Wiem, i życia swojego nie żalowałicie nigdy, kiedy go korona zażądała. Nie o was mówię — rzekł Henryk — przyjaciele to nie wassale. Mówię o nienasyconej chciwości wojewodów i hrabiów, której zamało ziemi rzeszy. Ona byłaby naszym najwierniejszym sprzymierzeńcem. Stopiłaby w przeciągu kilku miesięcy potęgę naszych wrogów do połowy, a wówczas moglibyśmy się rozprawić z buntownikami, biorąc jednego po drugim za kołnierz.

Znów zamigotał w jego oczach płomień złośliwości, lecz zgasił go szybko cień smutku.

Porwany wirtem niespodziewanych wypadków, przestał być panem własnych ruchów. Nie on nadawał od kilku miesięcy kierunek sprawom rzeszy, lecz pobudki, leżące po za jego wolą. Jak okręt, pozbawiony steru i żagla, pędzony wichrem ku brzegom nieznanym, tak leciał i on w przyszłość ciemną, nie widząc nigdzie światła, któreby mu wskazywało drogę bezpieczną. Leciął za prądem wrogich mu, zakrytych sił, niepewny ani chwili jutra. Chwytał tylko w lot nagłe zmiany, starając się zapanować nad niemi i nagiąć je do swoich celów.

Jakkolwiek nie żyzył sobie obecnie zbrojnego starcia ze swoimi wrogami, mimo to przygotował się na nie sumiennie, o ile mu na to krótki czas pozwolił. Nawet o masyżach nie zapomniał. Część ich przyprowadził sam z Wormacyi, część kazał pociągać z wielkim pospiechem z okolicznych zamków królewskich. Pod tym względem miał przewagę nad przeciwnikami, którzy, przybysząc ze stron dalszych, nie mogli z sobą zabierać zbyt ciężkiego taboru.

— Może stary Nellenburg ma słuszną — myślał, przypatrując się mrowisku ludzkiemu, które ruszało się bezustannie na

prawym brzegu Renu, jak gromada owiec bez psa i pasterza. — Może damy tej niesfornej hałastrze radę.

Dziwiło go, że Rudolf i Otton, zamiast porządkować luźne hufce, stali ciągle na tem samym miejscu.

— Czyby i oni nie mieli ochoty? — przebiegło mu przez głowę.

Uśmiechnął się z pogardą.

— Zdawało się wam, że to tak łatwo wydrzeć władzę prawowitemu królowi. Przyjdźcie i weźcie mi koronę. Czekam.

Rudolf i Otton nie kwapili się z przekroczeniem Renu, stracili bowiem w istocie ochotę do śmiertelnego pojedynku. Bo że spotkanie, gdyby przyszło do skutku, nie byłoby zwykłą utarczką dwóch poważniejszych przeciwników, lecz walką o śmierć i życie — mówiła im postawa rycerstwa frankońskiego, robiącego wrażenie straceńców, gotowych na wszystko. Pojęli, iż wydarcie władzy prawowitemu królowi nie jest sprawą tak łatwą, jak się im zdawało.

I... rzecz szczególna. Chociaż przybyli do Tribur z zamiarem zepchnięcia Henryka z tronu, teraz, kiedy ujrzeli swojego pana, w którego ręce składali przysięgę wierności, z którego łaski czerpali dostojność i lenna, jak ze źródła nieprzebranego, zaczęli się wahać. Z tajników ich serc rycerskich wypłynęły ciche wyrzuty, szeptały im o zdradzie, dokonanej na wodzu i seniorze. Taką zdradę karała potomość w pieśniach swoich i opowieściach kłętwa wieczysta. Gorszym od ojcobójcy był w tradycyi ludów germańskich bezbożnik, któryby podniósł rękę na pomazańca. Nawet w najgorętszych bojach omiłał miecz z zaboboną trwogą świętą osobę króla...

(Ciąg dalszy nastąpi).

Wczoraj rozdano sprawozdanie komisji Izby panów w przedmiocie ustawy o polepszeniu plac służby państwowej. Komisja nie zgadza się z uchwałą Izby posłów, aby ustawa ta już z dniem 1 stycznia b. r. weszła w życie, a to tem mniej, że Rząd oświadczył wyraźnie, iż ustawy w tej formie, jak ją uchwalili Izba posłów, ze względów finansowych nie może przedłożyć do sankcji. Komisja zaleca przeto przyjęcie ustawy w pierwotnym brzmieniu projektu rządowego co do kwestyi terminu wejścia ustawy w życie.

W sprawie utworzenia gimnazjum kroackiego w Pisino, *Wiener Abendpost* wskazuje, że ludność Istrii tworzą 140.000 Kroatów, 44.000 Słowenów i 118.000 Włochów a zatem przeciw 118.000 Włochów stoi 184.000 Słowian. Potrzebom ludności włoskiej czyni już zadość wyższe gimnazjum państwowe w Capodistria; prócz tego w Poli znajduje się gimnazjum niemieckie, — natomiast ludność słowiańska nie miała dotychczas żadnej szkoły średniej. Cyfry te wykluczają wszelką możliwość twierdzenia, jakoby słoweńskie gimnazjum było w Istrii niepotrzebne. Za założeniem zaś takiego gimnazjum w Pisino przemawia między innymi okoliczność, że polityczny powiat Pisino ma na 41.000 ludności 34.000 Słowian a 7000 Włochów, — w samem zaś mieście tworzą Słowianie prawie dwie trzecie ludności.

Dzienniki wiedeńskie donoszą, że rada miejska w Gorycyi uchwaliła wstawiać w budżet corocznie pewną kwotę na założenie tamże Uniwersytetu włoskiego.

Z prowincyj polskich pod panowaniem pruskim.

(Sumy na cele „kulturalnego podniesienia“ Poznania. — Niemiec o projekcie założenia w Poznaniu wielkiej fabryki obróbki drzewa. — Budowa fabryki porcelany. — Smutna pogłoska z Prus Zachodnich. — Stowarzyszenie niemiecko-katolickie w Toruniu. — Zamknięcie polskich Towarzystw akademickich we Wrocławiu).

Pruska mowa tronowa wprawdzie nie wspominała o projektowanych zarządzeniach dla „kulturalnego podniesienia dzielnic wschodnich“ co obniżyło bardzo otuchę hakatystów, lecz za to w przedłożonym sejmowi budżecie znajdujemy szereg pozycji, które wskazują, iż pojawiające się oddawna doniesienia o zamiarach rządu co do nadania Księstwu Poznańskiemu i Prusom Zachodnim charakteru jak najbardziej niemieckiego, opierały się na realnych podstawach. I tak wyznaczono: na zakupno gruntu pod gmach biblioteki imienia cesarza Wilhelma 282.400 marek (miasto Poznań a raczej jego magistrat obowiązał się dać ze swej strony na ten cel 100.000 marek) i na koszt budowy gmachu włącznie z wewnętrznym urządzeniem 549.000 marek, dalej na budowę gmachu muzeum prowincjonalnego włącznie z wewnętrznym urządzeniem 875.000 marek, wreszcie na urządzenie instytutu higienicznego w Poznaniu wyznaczono 24.000 marek. Instytut ten będzie miał dwa wydziały, mianowicie higieniczno-bakteryologiczny i patologiczno-anatomiczny. O poinieszczeniu postarac się musi miasto Poznań.

Timeo Danaos et dona ferentes, tak woła w *Kölnische Volkszeitung* pewien Niemiec na wieść, że za inicjatywą poznańskiego „Ost-

banku“ i przy pomocy banku Landsbergera w Berlinie i we Wrocławiu ma słynna firma Bendixa w Dyseldorfie założyć w Poznaniu filię swej fabryki obróbki drzewa. Autor artykułu powiada, że gdy wiadomość ta stała się głośną, powiedziały sobie setki niemieckich przemysłowców w Księstwie: „Boże, broń nas przed naszymi berlińskimi przyjacielami od zielonego stolika, z naszymi Polakami sami sobie damy radę“, i wykazuje w dalszym ciągu, że założenie takiej fabryki w Poznaniu z kapitałem kilku milionów miało by ten skutek, że w krótkim czasie liczni handlarze drzewa, większa część stolarzy budowlanych, a najwięcej stolarzy meblowych musiałoby zamknąć interesy i warstwy swoje. Dotknęłoby to najwięcej niemieckich przemysłowców, gdyż cały handel drzewa w Księstwie jest prawie wyłącznie w rękach niemieckim a w mieście Poznaniu nie ma ani jednego większego znacniejszego handlu drzewa w rękach polskich.

Stolarstwo budowlane jest w trzech czwartych w rękach niemieckich i właśnie w ostatnim czasie doskonale się rozwija. Jemu założenie rzeźzonej fabryki od razu zadałoby cios śmiertelny.

Stolarstwo meblowe znajduje się w Poznaniu głównie w rękach polskich, ale na prowincyi przeważnie w niemieckich. Niemców tedy i Polaków przyprowadziły ta fabryka do ruiny. Autor artykułu jest więc stanowczo przeciw założeniu filii fabryki Bendixa w Poznaniu, gdyż ona dałaby się we znaki głównie niemieckim przedsiębiorstwom i zrujnowałaby setki egzystencji. Radzi za to, jeżeli się chce istotnie podnieść kulturalnie Księstwo, założyć szereg gałęzi przemysłu, dotąd w niem nie istniejących. Przedewszystkiem zaś przestrzega przed uszczęśliwianiem prowincyi środkami kulturalnymi, podyktowanymi od zielonego stolika, bo te szkodzą więcej niż pomagają niemieczyźnie.

Na Wildzie, jednym z przedmieść Poznania, zaczęto budowę fabryki porcelany. Przedsiębiorcy są Niemcy. W fabryce ma być zatrudnionych 600 robotników, sprowadzonych z Niemiec. Mączkarnię i fabrykę syropu w Pile postanowiło założyć 30 właścicieli ziemskich. I tu przedsiębiorcami są Niemcy, którzy postanowili zatrudnić wyłącznie robotników niemieckich.

Z Prus zachodnich dowiaduje się *Dziennik Poznański*, że tam obiega wiadomość o niebezpieczeństwie grożącym pewnej wielkiej majątności ziemskiej, niestety polskiej. Kręga się koło tego agenci kolonizacyjni, tem śmiejąc, że wiedzą już podobno o sprzedaniu wartościowych pamiątek familijnyh.

W Toruniu powstało stowarzyszenie niemiecko-katolickie, którego celem jest odciążenie katolików niemieckich od polskich stowarzyszeń katolickich. Stowarzyszenie to powstało za inicjatywą i staraniem ks. wikaryusza Deja. Obecnie czyni ono starania o wyłączne posiadanie jednego z kościołów miejscowych, w którym odbywały się dotąd kazania jedynie w języku niemieckim.

O rozwiązaniu dwóch polskich Towarzystw akademickich we Wrocławiu, o czem wiemy już z wczorajszej depeszy, nadechodzą następujące szczegóły: Rektor Uniwersytetu i profesor teologii dr. Koenig zaważwał do siebie prezesów stowarzyszeń polsko-akademickich „Concordia“ i Towarzystwo górno-szląskich studentów i oznajmił im, że stowarzy-

szczenia te zostały rozwiązane. Rektor polecił tedy prezesom obu Towarzystw zawiesić wszelką dalszą działalność pod groźbą kary dyscyplinarnej. Zachodzi obawa, że w najbliższych dniach podobne stowarzyszenia rozwiązane zostaną także w innych miastach, a mianowicie w Berlinie, Królewie i Gryfswaldzie.

Nadmienić należy, że dwa powyższe Towarzystwa wrocławskie przez cały przebieg istnienia swego postępując podług zatwierdzonych przez senat i rektora ustaw, a będąc zarazem Towarzystwami ściśle naukowymi, jako organizacje nie zasłużyły nigdy na nagane lub kary dyscyplinarne.

Miasta na Litwie i w Królestwie Polskiem.

Z ogłoszonego niedawno sprawozdania o wyniku spisu ludności w guberniach zachodnich czyli na Litwie podajemy niektóre więcej interesujące szczegóły:

Sześć gubernij litewskich, podzielonych na 54 powiatów, liczą razem 10,126,295 mieszkańców (czyli o 670,352 więcej niż Królestwo); z liczby tej na 79 miast przypada 1,194,742 mieszkańców (o 861,150 mniej, niż na 114 miast Królestwa). To też na Litwie ludność miejska czyni zaledwie 11.8 proc. ogólni mieszkańców, podczas gdy w Królestwie dosięga 21.7 proc.

Najsilniejszy stosunek ludności miejskiej przypada na Litwie na najbliższą sąsiadującą z Królestwem gubernię grodzieńską, która też pod względem stosunku ludności miejskiej góruje nawet nad sąsiednimi guberniami Królestwa.

Miast posiadających mieszkańców od 160.000, (Wilno) do 10.000 znajduje się na Litwie 25. Reszta miast i miasteczek w liczbie 54, posiada ludności mniej, niż po 10.000 mieszkańców. Między niemi zaś są i takie co mają tylko po tysiące kilkaset mieszkańców, a jest nawet jedno, liczące ich zaledwie 652 (Korycin).

Wilno ma w statystyce kartkę historyczną, podobną prawie zupełnie do kartki Warszawy: w okresie ubiegłych lat stu ludność Warszawy wzrosła o 562.8 proc., a Wilno 560.05 proc. Różnica zachodzi tylko ta, że Warszawa po r. 1770 zaczęła gwałtownie wzrastać w ludność, dzięki czemu spis z r. 1787 wykazał już przeszło 96.000 mieszkańców, gdy natomiast Wilno, wycieńczone olbrzymimi pogorzelami 1748, 1749, 1760 i 1775 r. oraz innymi klęskami — w roku 1787 wykazuje zaledwie 34.000 mieszkańców.

W ogóle, przeszłość miast litewskich nie była pomyślną. Dopiero wielki ruch społeczny, polityczny i przemysłowy, ogarniający wszystkie dziedziny życia publicznego, jaki rozpoczął się po roku 1780, dał początek istonemu rozwojowi takich miast, jak: Grodno, Białystok, Słonim, Nieśwież, Kowno, Wilkomierz i t. d. Jedne z tych miast utrzymały się na tem stanowisku do dnia dzisiejszego, o ile uwzględniła je sieć kolei, inne zaś, właśnie przez tę sieć pominięte, upadać zaczęły.

W każdym razie na zaznaczenie zasługuje fakt, że Litwa posiada oprócz Wilna jeszcze 5 miast (Mińsk, Kowno, Dźwińsk, Witebsk, Białystok) z ludnością od 50 do 100 tysięcy, łączących 367.338 mieszkańców.

Dzięki też tym pięciu miastom, różnicę w liczbach przeciętnych zaludnienia miejskiego pomiędzy Królestwem a Litwą, nawet pomimo wysokiego zaludnienia Warszawy, liczącej 650 tysięcy mieszkańców, nie jest zbyt wielką: przeciętnie na jedno miasto w Królestwie przypada 18 000 mieszkańców, na Litwie zaś 15.000 mieszkańców.

Z francuskiej Izby posłów.

(Telegram).

Paryż, 21 stycznia.

Na wczorajszym posiedzeniu Izby deputowanych socjalista Dejeante postawił wniosek o zdemolowanie kaplicy ekspiacyjnej Ludwika XVI i zażądał, aby jego wniosek traktowano jako nagły. Izba odrzuciła nagłość. Socjalista Breton interpelował w sprawie dyplomatycznego „dossier“ w procesie Dreyfusa. Minister Delcassé oświadczył, iż polecił zakomunikować trybunałowi kasacyjnemu t. z. całkiem tajne „dossier“ i zaręczał, że w „dossier“ nie znajduje się zgola list, pisany przez Dreyfusa do jednego z zagranicznych monarchów. Zapytywano się wielokrotnie, czy w ogóle istnieją listy, pisane przez zagranicznych monarchów do Dreyfusa. Minister mniema, że nie można wierzyć w autentyczność tego rodzaju dokumentów (oklaski).

Méline oświadczył, że ani on, ani którykolwiek członek jego gabinetu nie wiedział cokolwiek o fałszerstwach Henry'ego. Mowa w w słowach najostrożniejszych uderza na tych, którzy prowadzą bezecną kampanię przeciw armii.

Ostatecznie Izba uchwaliła przyjęty przez rząd zwykły porządek dzienny 480 głosami przeciw 51.

KRONIKA

Lwów, 21 stycznia.

— **JE. P. Namiestnik** Leon hr. Piński. Powrócił dziś po południu z Grzymałowa do Lwowa.

— **JE. Kazimierz hr. Badeni**, b. Prezydent Ministrów, przybył wczoraj na stały pobyt do Lwowa.

— **Naczelny dyrektor** poczt i telegrafów, radea Dworu, p. Jan Seferowicz wyjechał w sprawach urzędowych do Wiednia.

Kierownictwo gal. Dyrekcji poczt i telegrafów objął starszy radea pocztowy, p. Emil Gaberle.

— **Prezydent miasta** dr. Małachowski wyjechał na kilka dni do Wiednia w sprawach miejskich.

— **W pałacu ks. Sapiehów** odbyło się wczoraj posiedzenie komitetu balu na dochód weteranów roku 1863. Przebieg posiedzenia i powzięte uchwały dają pewność, że bal uda się doskonale.

— **Wiadomości kościelne.** Dyecezya przemyska. Zamianowany: administratorem w Sarzynie ks. Bronisław Wojaczyński, wikary w

1)

PRZESZŁOŚĆ.

(Z cyklu: „Documenti umani“ F. de Roberto).

I.

Powiedziała mu kiedyś:

— Nigdy nie będziesz zazdrosny?

Andrea usunął się do jej stóp, podnosząc na nią spojrzeń palające namiętnością.

— Zazdrosny o twoją przeszłość? A gdzie jest przeszłość dla ciebie?... dla mnie?... Czyż nie urodziłyśmy się za ledwie parę dni temu, owej błogosławionej chwili, w której wyznałem ci miłość moją? Pocałunek, który złożyłem na twojem czołe, czyż to nie był twój chrzest?... A świat, czy istniał do chwili, kiedy ciebie poznałem? Czy była ziemia, morze, kwiaty? Czy to wszystko nie dla nas zostało stworzone?... O jakiej przeszłości mówisz mi, miłości moja wieczysta? Nie istnieje nie tylko terazniejszość. moment uwielbiany, który ucieka i wraca natychmiast, jak obraz wieczności!

Pozwalała się kołysać muzyką tych słów, zamykając oczy i opuszczając ręce na suknię, ręce, które on obsypywał długimi pocałunkami.

— Jaki jesteś dobry! jaka ja jestem szczęśliwa!

Dnia pewnego, kiedy jej przyniósł obrącz-

czkę, na której kazał wypisać ich imiona i datę: *Costanza ed Andreo, 14 marca 1887*, wziął ją za rękę i usiłował ściągnąć jej słubny pierścionek.

— Co robisz! — zawołała, starając się uwolnić od jego uścisku. — Puszczać! boli mnie....

— Dobrze, puszczam.... Ale zdejm ten pierścionek, Costanza; rzuć ten symbol zerwanego łańcucha. Ty jesteś moja, tylko moja, rozumiesz? a ja nie będę mógł całować twojej ręki, jeżeli usta moje będą narażone na dotknięcie tego zimnego metalu!

— Ależ to niepodobna, kochany mój biedaku!... To przysięga przed Bogiem; przysięga jest rzeczą świętą.... przysięga sam, że to rzecz święta....

Wzięła z rąk jego obrączkę i wsunęła ją na mały palec prawej ręki.

— Patrz, Andreo! twoją obrączkę będę tu nosić zawsze, zawsze! A tanta....

Gwałtownie porwał ją za ramię i cisnąc z całej siły, szeptał wzburzony:

— Rzuć ten pierścionek.... a! oddaj mi go! Oddaj, rozumiesz? o złamię ci rękę! Oddaj, niech go zgnoje, niech go zdepedz nogami, niech go utopię w morzu....

— Ach! zabijasz mnie!

Pobladała cała na twarzy, a usta posiadała drżały. Puściła ją nagle i rzucając się na kolana, rwał swoje siwujące włosy.

— Przebac, Costanza; przebac mi, jestem szalenię, widzę to! Ale ty sama czyniłaś ze mnie wariatą! W czterdziestu przeszło latach, a jeszcze szalony! Ja ci to mówię.... taka przyczyna, a przecież wi-

dzisz! — ja chcę twego dobra.... w inny sposób.... Costanza, czy mi przebaczyłaś?

— Tak, tak! Patrz, całąj twój pierścionek, patrz: o tak! tak! Pocałuj i ty, do brze! A przysięgam ci, że tamten....

Położył jej rękę na ustach, uśmiechając się smutnie przez łzy i rzekł tak cicho, że prawie niedosłyszalnie:

— Cicho!... nie mów już nie!... Nie przypominaj mi niezego!... Co się stało, to się stało!... Pozwól mi tak umrzeć, u swoich stóp!...

I za każdym razem, gdy do niej przychodził, gdy wchodził do „sanctuarium“, usuwał się na kolana, z rękami złożonymi jak w modlitwie, pozerając oczami słodką postać kobiety, odcinającą się na białem tle draperii, zdobiącej jeden z kątów pokoju. Potem sunął się do niej z wolna i zabierał miejsce u jej stóp. Chciała się temu opierać, ale nie mogło złamać woli tego człowieka, który stał się kapryśnym, jak dziecko i bez żadnej przyczyny przechodził z pełnego pokory zachowania do wybuchów wściekłego uniesienia.

— Pozwól mi tak zostać, Costanzo, radości moja! Zdeptaj mnie nogami! Umrzeć dla ciebie jest jedyną rzeczą, którejbym pragnął!

Potem, z ciekawością zawsze nową, oglądał się w okół do pokoju, dotykał mebli, dywanów, wahał wszystkie kwiaty, brał w ręce wszystkie fotografie, wszystkie drobiazgi zgromadzone w pokoju; przypatrywał się wszystkiemu, jakby oglądał po raz pierwszy ramy obrazów, ceramiki, terrakoty, zwierciadła, wentylatory, artystycznie urządzone w

około pokoju na wiśniowo-różowem tle tapetów. Wszystko to, co do niej należało, choćby najmniejsza drobnostka, lub najpospolitszy przedmiot, nabywało w jego oczach niezrównanej wartości. Herbata, którą sama przyrzęcała, dawała i sama mu podawała w cennych prawdziwych chińskich filiżankach, miała dla niego smak odrębny, nigdzie indziej nie znany. Woń perfum „chypre“, unosząca się dyskretnie w powietrzu, przyprowadzała go o rodzaj oszołomienia: koronkowa chusteczka, którą upuściła czasami na ziemię, była dla niego rzeczą świętą, niedotykana, której nie miał odwagi podjąć z ziemi inaczej, jak tylko ustami, przyklekając na dywanie....

II.

W człowieku, stojącym już u progu starości, namiętność wybuchnęła nagle, niepoahomowana, pozerająca.

Gdy został zaprezentowany baronessie Costanzyci di Trastalia, w cudowne południe mareowe w Villa Nazionale, podczas gdy zataka uśmiechała się najczystsza barwą lazuruw, a z rozbawionego tłumu unosiło się jakby westchnienie zadowolenia, Andrea Ludovisi czuł, jakby cios wymierzony w samo serce. Z początku pragnął jej unikać, instyktowna obawa, tajemne przecucie, ostrzegało go, że ta kobieta wywrze stanowczy wpływ na całe jego życie. A potem, nagle, uniesienie zrodziło się w jego duszy....

(Ciąg dalszy nastąpi).

Łańcucie. Przeniesieni: ks. Antoni Miętus z Wesoły do Tyczyna, ks. Franciszek Zajac z Jodłowy do Wesoły, ks. Franciszek Kędzior z Drohobycza do Łańcucia, ks. Ignacy Kułakowski z Rzepiennika biskupiego do Drohobycza, ks. Franciszek Sierżoga administrator w Izdebkach do Grodziska, ks. Józef Sidor wikary w Grodzisku uwolniony od obowiązków duszpasterskich, ks. Klemens Kochmański, administrator w Tarnawcu z powodu słabości został zwolniony od obowiązków na przeciąg 3 miesięcy.

Odmaczeni *Exposit. canon.*: ks. dr. Jan Balicki, profesor teologii przy Seminarium duchownym w Przemyślu i ks. Władysław Makowiec katecheta przy c. k. seminarium męskim w Samborze.

— **Na fundusz budowy kaplicy „Najś. Serca Jezusowego“** przy kościele Jubileuszowym w Wiedniu, która ma być poświęcona pamięci Jej ces. i król. Mości s. p. Cesarzowej Elżbiety, w dalszym ciągu wpłynęły do wydziału Stowarzyszenia „Czerwonego krzyża“ mężczyźni i dam następujące datki:

Na ręce pana c. k. starosty w Borszczowie: pp. Karol Mühlner, dr. Adolf Goldhaber, Zygmunt Popiel, Antoni Śnieżek, Kazimierz Dobrowolski, Tychowski po 1 zł. — razem 6 zł.

na ręce pana c. k. starosty w Dolinie: pp. Chryzant Kolankowski, magistrat miasta Doliny po 10 zł., dr. Dobrowolski 5 zł., ks. Modest Malicki, ks. Grabowieński, zwierzchność gminna Paeczków, Korngut, Antoni Reiner po 2 zł., bractwo cerkiewne i zwierzchność gminna ze Strutyna wyżnego, N. N., dr. Peters, Kazimierz Jastrzębski, Władysław Gawiński, Fedorowicz, Jaworski, Grychowski, ks. Nawrocki po 1 zł., Adam Grabowieński 1 zł. 50 ct., ks. Kolesa, Radecki, Deindl, Michał Schwarz, Michałowski, Jaworski, Kaszycki, Turkiewicz, Turteltaub, Klemens Hołyński, Mieczysław Kowalski, Józef Wehrstein, ks. Wagilewicz, S. Teodorowicz, Bohaczewski, Michał Kluk, Leon Baczynski, Klimesch, Moses Zarwanitz, Jan Ławrowski, Franciszek Łaciak, N. N., Herman Rubin, dr. Blumenfeld po 50 ct., Teodor Korduba 40 ct., Hrynyszak, Mielniszuk, Ignacy Olejnik, Teodor Żelik po 30 ct., Władysław Piszak 20 ct., Roman Kozłowski 10 ct. — razem 60 zł. 40 ct.

na ręce pana c. k. starosty w Rudkach dodatkowo: ks. Gerwazy Carewicz 1 zł.

na ręce pana c. k. starosty w Żydaczowie: pp. Antoni Juchmanko 1 zł., dr. Julian Bory 50 ct., Tadeusz Hozowski, Henryk Lasek, Antoni Chemliński, Zygmunt Rudnicki, Stanisław Strzelecki, ks. Bzowski po 20 ct. — razem 2 zł. 70 ct. (C. d. n.)

— **Zimą tegoroczną „zimą na seryo“** nazwać nie można. Biedni, (w znaczeniu ubogich) stają się w skutek tego zamożnymi, bo oszczędzają wydatków na paliwo — ale zamożni, mogący używać w całej pełni przyjemności zimy są — doprawdy biednymi. Zamiana ról i zmiana dekoracji na całej linii. Na wsi brak śnieżnych puchów, obsypanych milionami skier brylantowych, po których wśród wesołego porbręku dzwonek w żalubni można płynąć aż do upojenia się czystym śnieżem odmładzającym powietrzem pól i łąk szerokich. W mieście też brak zwykłej w zimie muzyki dzwoneczków u sanek — i brak widoku twarzących zaróżowionych powiem przyjemnego mroziku. Na wsi będzie musiał Książę Karnawał zrezygnować pono z tryumfalnych podróży wesołym „kuli-giem“ — a w mieście, z powodu zmiany dekoracji, przedstawiającej lśniącą tafle lodową stawów, na jakieś nieokreślone powłoki błotnistych bagien, również panuje... rezygnacja. Łyżwiarki zrezygnowały już prawie całkiem z przyjemności użycia tak miłego, a prztem zdrowego sportu, jak ślizgawka. To też nie dziw, że w takim „nastroju“ może z niejednych nadobnych usteczek wlecieć pełna żalu piosenka:

„Schowaj mamę łyżwy moje,
Schowaj biały plusz —
Na nie wszystkie „śnieżne“ stroje
Tego roku już!“

Ale — nie ma nic złego, coby na dobre nie wyszło. Zawiedzione w nadziejach swych zwolenniczki sportu łyżwowego obiecują sobie wynagrodzić w dwójnasób na sali balowej. Mówią nawet, że istnieje projekt wieczorku: „zawiedzionych łyżwiarek“. Ten powinien mieć powodzenie...

— **Aleksander Michałowski** przybywa dzisiaj do naszego miasta. Uroczystą wieczornicę ze współdziałaniem pań urzęda na cześć znakomitego wirtuoza Koła literacko-artystyczne jutro, w niedzielę po koncercie, nie zaś — jak mylnie doniosły niektóre dzienniki — dzisiaj. W wieczornicy bierze udział tak mile zawsze słuchany i gorąco oklaskiwany chór „Echa“. Gwaro i rojno będzie jutro w salonach „Kola“, bo też niezwykle gość zawita w jego progach.

— **Pierwszy wieczór tańcujący**, urządzonego w ubiegły czwartek w „Kole literacko-artystycznym“, powiódł się doskonale. Przy dźwiękach kapeli wojskowej tańczono niemal do świtu nader ohochozo. Do kadryla stanęło par 30. Tańce prowadził p. Stopnicki.

— **Bezpłatne odczyty**, urządzone staniem lwowskiego Towarzystwa oświaty ludowej, odbędą się jutro, w niedzielę 22 b. m. w

dwóch salach, w każdej o godzinie 5 po południu. W szkole św. Anny mówić będzie prof. Ludwik Białokórski „O wpływie Europy na Azyę“; w szkole św. Marcina: prof. Bazyli Tyrowski „O elektro-magnesie, a zwłaszcza jego zastosowaniu w tramwayach elektrycznych“.

— **Przed wyborami do Rady miejskiej.** Ogólne zebranie przedwyborcze techników, zamieszkałych we Lwowie, odbędzie się w poniedziałek 23 b. m. o godzinie 6 wieczorem w sali Towarzystwa naftowego ul. Chorążczyzny nr. 17 I. p. schody III. Imienne zaproszenia służą za kartę wstępu.

— **Bal prasy.** Wodziejem na balu prasy, który i w tym karnawale zajmie dominujące stanowisko wśród zabaw lwowskich, będzie pan Stanisław Żeleński. Pomysłowy aranżer dokłada wszelkich starań, by kadryl i kotylin obfitowały w najbardziej efektowne i oryginalne figury. Nie małego uroku doda im światło elektryczne, jakie w dniu 7 lutego zapłonie w sali kasynowej.

— **Towarzystwo Przyrodników im. Kopernika** odbędzie posiedzenie we wtorek, dnia 24 stycznia b. r. o godzinie 6 wieczorem w sali instytutu fizycznego ulica Długosza nr. 8. Na porządku dziennym: Wybór komisji kontrolującej, poczem mówić będzie prof. dr. B. Dybowski: O genealogii grochu u nas uprawianego, — następnie prof. dr. J. Zakrzewski przedstawi doświadczenia z zakresu geofizyki.

— **Pasaże we Lwowie.** Z powodu podanego przed kilku dniami artykułu w Kronice pod tytułem „Pasaże we Lwowie“ winniśmy sprostować, że podała go *Gazeta techniczna*, a nie *Czasopismo techniczne*, jak pierwotnie mylnie zacytowano.

— **Śluby.** Z Cannes pod Nizzą donoszą nam, że dziś odbył się tam ślub margrabiego Zygmunta Wielopolskiego, ordynata pińczowskiego z panią Elżbietą z Niezabitowskich Ostrowską, wdową po s. p. Augustynie Ostrowskim z Maluszyna.

Dnia 14 b. m. odbył się w kościele PP. Felicyanek na Smoleńsku w Krakowie ślub p. dr. Kazimierza Gałęckiego, sekretarza Ministerstwa skarbu w Wiedniu, z p. Fischer de Fischering. Związek małżeński pobłogosławił ks. kanonik Świdorski, który w podniosłych słowach przemówił do nowożeńców od ołtarza. W uroczystości kościelnej między wielu zaproszonymi wzięli udział: dr. Sawicki, radca Dworu w najwyższym trybunale w Wiedniu, rektor i członek Izby panów, prof. dr. Zoll, JE. Zborowski, szambelan i poseł do Rady państwa p. Włodzimierz Guiewosz, radca Namiestnictwa p. Studziński. Po uroczystości kościelnej odbyła się uczta w salach hotelu Saskiego, podczas której przygrywała orkiestra wojskowa.

† **Zmarł** w ostatnich dniach: We Lwowie, Ignacy Madeyski, kapitan 11 p. artylerii, w 45 roku życia, po kilkutygodniowej chorobie (na zapalenie stawów), osierociwszy żonę, z domu Gregorowiczównę, i troje dzieci. Zmarły znany był w tutejszych kołach towarzyskich jako osobistość nadzwyczaj sympatyczna, a w świecie sportowym słynął jako zawołany jeździec i znakomity aranżer zabaw, turniejów konnych i wyścigów. Pogrzeb odbył się dziś po południu z domu żałoby przy ulicy Szeptyckich, na emmentarzu Łyczakowski.

— **Wiadomości policyjne.** Porzucił słodką zdobycz w postaci 5 kg. paczki cukru notowany Bolesław Mazur, uciekając przed pogonią żołnierza policyjnego. Podobnie postąpił nieznanym wyrostek na Podwalu, porzuciwszy faszczkę z marynowanymi rybkami, ścigany przez agenta policyjnego. Aresztowano Annę Saliter, narzeczoną złodzieja M. Gacha, u której zakwestyonowano 7 chustek wełnianych, z kradzieży pochodzących. Przytrzymał notowanego Faleka Eichla w chwili, gdy sprzedawał pierścionek złoty z brylancikiem.

Skradziono: z wozu na placu Krakowskim koc na nogi, z jednej strony o czarnym włosie, z drugiej o żółtym w czarne centki, — z szaragów w biurze dep. I. Wydziału krajowego, marynarkę ciemno-popielatą i chusteczkę jedwabną w czarne kratki.

— **Milionerów** liczy Austria dolna 1.101, jak przekonać się można z ogłoszonych w ostatnim czasie sprawozdań austr. Ministerstwa skarbu. Pierwsze miejsce między nimi zajmuje milioner, którego nazwiska nie wymieniono, a który podał swój dochód osobisty, celem opodatkowania na 3.005.000 zł. Jako milionerzy w tym sensie, że mają miliony do wydania co roku, zgłosili się do urzędów podatkowych, oprócz wymienionych wyżej, jeden z dochodem 2.820.000 zł., drugi z 2.180.000 zł., trzeci z 1.025.000 zł., czwarty wreszcie z 1.005.000 zł. Za nimi idzie: dwóch z 900.000 zł., jeden z 800.000 zł. i t. d. Przyjawszy jako przeciętną stopę dochodu od kapitału 4 proc., przyjdzie do przekonania, że w r. 1898 posiadało 1.101 osób co najmniej milion zł. majątku, gdyż tyle ich podało w fasyi podatku osobisto-dochodowego dochód swój na co najmniej 40.000 zł.

— **Piękną kolendę** otrzymał w tym roku Henryk Sienkiewicz. Z Częstochowy nade-

ślano mu kulę szwedzką w złoty pierścień ujętą, z napisem: „Autorowi Potopu — Paulini.“

— **Stulecie telefonu.** W dniu 14 b. m. telefony święciły stuletni swój jubileusz, pierwsze bowiem próby z aparatem telefonicznym odbyły się w dniu 14 stycznia r. 1799 tylko że telefon nosił wówczas nazwę telelogu. Wynalazca, którego imię nie przeszło do historii, zgłosił się do ówczesnego zarządu miejskiego z propozycją urządzenia aparatu, który z Champ de Mars przenosiłby głos do Luxemburga. Rajcowie miasta uznali wynalazcę za wariata i polecieli go oddać na obserwację do szpitala. Pomimo to próby odbyły się staraniem kilku osób prywatnych i dały jakieś takie wyniki, gdyż w Luxemburgu słyszano szmer, gdy mówiono w Champ de Mars do aparatu. Taki był początek przyrządu, który dziś stał się tak niezbędny w życiu codziennym, jak parasol lub kalosze.

— **Eksplodyzja papierosa.** W Raguzie na promenadzie eksplodował papieros w ustach robotnika i zgruchotał mu dolną szczękę. Robotnik umarł w szpitalu.

— **Elektryczność i... alkohol.** W Magdeburgu, w warsztatach tamtejszej kolei elektrycznej, dokonano niezwykłego spostrzeżenia co do związku pomiędzy elektrycznością a alkoholem. Prąd elektryczny działa zabójczo dopiero przy napięciu 500 volt. Tymczasem zdarzył się wypadek, że dwaj robotnicy pracujący przy kole, po obfitem urazczeniu się wódką, śmiertelnie zostali rażeni prądem 220 volt. W obec tego zarząd kolei magdeburgskiej zakazał używania wódki robotnikom, pracującym w warsztatach kolei elektrycznej.

— **Pijany adwokat.** Niezwykłą wiadomością znaćliśmy niedawno w gazecie *Tifliskij Listok*. Oto departament karny tamtejszej Izby sądowej musiał niedawno odroczyć rozpoznawanie sprawy o zabójstwo z powodu, iż obrońca oskarżonych adw. K. przybył na posiedzenie w stanie zupełnie nietrzeźwym. Naturalnie, przeciwko owemu obrońcy wytożono dochodzenie dyscyplinarne.

Notatki literacko-artystyczne.

Ks. Józef Teodorowicz wygłosił wczoraj w Kole literacko-artystycznym bardzo interesujący i gruntownie opracowany odczyt p. t.: „Analiza psychologiczna myśli i duszy Adama Mickiewicza“. Prelegent po zwyciężeniu wzmiance, że idee socyalne Mickiewicza nie były dotąd prawie dotknięte przez krytykę, przechodzi ogólnie cechy idei społecznych wieszca, ich psychologiczną genezę, ich stosunek do poezji Adama a następnie rozwija je, dzieląc na idee braterstwa równości i wolności. Wszystkie trzy tkwią w naszym wieku, a poeta dotykając tych trzech idei stwierdził, jak bardzo był dzieckiem swego wieku; ale podając sposoby rozwiązania tych problemów, okazał się wyższym nad wiek mający inspirację, ale nie znający dróg ich zaspokojenia. Prelegent omówiłszy szczegółowo idee braterstwa, zastanawiał się następnie nad ideą równości. Wieszca już w „Dziadach“ przeciwstawia arystokracji rozum, imienia, lud jako arystokrację serca spowitego w wierze. Gdy Kościuszko oparł się tylko na patriotyzmie ludu, Mickiewicz sięgnął głębiej, bo do jego podstaw religijnych, na których dopiero patriotyzm budować można. Demokrację zrodzoną z idei Kościuszkowskiej mieliśmy i mamy; demokracja w pojęciu wieszca czeka na realizację, a nazwą jej będzie demokracja katolicka. Socjaliści usiłowali dowieść słowami powyrywanymi z „Trybuny ludów“, że Mickiewicz do nich należy. *Traduttore traditore*. Lecz nawet ta broń przez nich dobytą, przeciw nim się obraca.

Następnie przechodzi prelegent pojęcie wolności u wieszca i jej związek ścisły z formą jego wewnętrznego życia. By pojąć jego socyologię musi się znać jego mistykę. Omawiając jej charakter prelegent zwraca uwagę na podobieństwo idei przewodnich u Mickiewicza a u Ojca Heckera, założyciela Paulinów w Ameryce, którego żywot z przedmową Irelanda tyle wrzawy uczynił w Ameryce i Francji. W końcu omawia prelegent stosunek wieszca do Kościoła. Poeta nie chciał reformować Kościoła, ale raczej pragnął by Kościół ujął prąd nowy w swe ręce. Jego wołaniem było tak do Papieża jak do duchowieństwa: „idźcie w lud!“. Rzecz była przedwczesna, gdyż Kościół musiał przeżyć, aż prądy wzburzone się uspokoją, to wszakże co się zdało być utopią wieszca, dziś jest jakoby jasnowidzeniem. Leon XIII. to samo hasło podjął, o które Mickiewicz tak kochał.

— **Furman Henschel.** Z Wiednia donoszą, że odegrany w tamtejszym Burgteatrze dramat Hauptmanna „Furman Henschel“, doznał bardzo dobrego przyjęcia. Miejsca na to przedstawienie były już od dawna rozsprzedane a teatr był tak przepełniony, że w łóżkach było dwa razy tyle osób, co miejsc. Zewnętrzne powodzenie dramatu było bardzo znaczne. Autora niezliczone razy wywoływano na scenę.

Sztuka, zdaniem krytyki, jest arcydziełem naturalizmu. Publiczność jednak nie mogła się oswoić, zwłaszcza z początku, z atmosferą, w której rozgrywa się sztuka Hauptmanna; to też *N. fr. Presse* kończy swoje sprawozdanie słowami: Nieco paradoksalnie można powiedzieć, że dramat miał wielkie powodzenie, ale się nie podobał. Główną rolę grał bardzo efektownie p. Sonenthal.

Po przedstawieniu odbył się w hotelu Imperial na cześć autora bankiet, w którym wzięli udział wszyscy zatrudnieni w sztuce artyści, oraz liczni przedstawiciele świata literackiego i dziennikarskiego.

Br. Hubermann koncertuje obecnie z wielkiem powodzeniem w Wiedniu, gdzie już przed kilku laty święcił wielkie triumfy.

Ottokar Mokry. W małym miasteczku w południowych Czechach, Wodnianach, zmarł dnia 1 b. m. poeta czeski, tłumacz Słowackiego, s. p. Otokar Mokry. Urodzony 25 maja 1854 w Czechach Budziejowicach, spędził lata dziecięce w miasteczku Wodnianach, dokąd rodzice jego przenieśli się już w r. 1855. W r. 1865 wstąpił do gimnazjum w Czechach Budziejowicach, od r. 1873—1877 studiował prawo na Uniwersytecie praskim. Później osiadł jako notaryusz w Wodnianach, gdzie pozostał do śmierci; przez długi czas mieszkali z nim w tem miasteczku powieściopisarz Fr. Berites i poeta Juliusz Zeyer. Berites przeniósł się przed kilku laty do Pragi, obecnie zaś, po przedwczesnym zgonie Mokrego pozostał w Wodnianach jeden Zeyer.

Mokry wystąpił po raz pierwszy w końcu roku 1870 w almanachu p. t.: „Anemonki“, a w r. 1874 w czasopiśmie *Lumir*, gdzie umieścił trzy poematy z cyklu Tatrzańskiego. W r. 1880 wydał pierwszy zbiór poezji p. t.: „Jihoczeské melodie“, w r. 1883 drugi p. t.: „Básne“ (poezje), w r. 1884 „Powieści i arabeski“ (Povídky a arabesky), prócz tego drukował przekłady z Mickiewicza, Syrokomli i W. Pola, szczególnie zaś z Juliusza Słowackiego. „Do jego poezji — pisze sam s. p. Mokry — zabrałem się z miłością i zapałem, postawiłem sobie za cel życia — dać poznać Czechom nieznaną głębię, tajemnicę i mistycyzm cudnych utworów tego wielkiego poety.“

Zadanie, które sobie postawił, spełnił znakomicie. W r. 1876 wydał tom pierwszy, w r. 1880 drugi tom poezji Juliusza Słowackiego w „Poezji wszechświatowej“ (Poesie svietova), w r. 1892 przekład „Balladyny“ i w r. 1895 „Lilli Wenedy“ (w „Sborniku svetové poesie“, wydawanym przez czeską Akademię umiejętności). Przygotował do druku przekład „Mazepy“ i „Beniowskiego“ — niestety, śmierć przeszkodziła mu w skutecznieniu tego zamiaru. W zaciśnięciu wodniańskim napisał epicki poemat „Na divém kameni“, w r. 1888 wydał „Dumy a legendy“, w r. 1893 „Jasem a serem“ (Światłem i cieniem). Prócz tego jeszcze wydrukował „Powieści i drobne szkice“ (Povídky a drobné kresby).

W r. 1889 wybrano go na posła do sejmu krajowego czeskiego, lecz mandat poselski złożył już w r. 1891; polityka nie odpowiadała usposobieniu poety. Jako poeta należy s. p. Mokry do najbardziej sympatycznych postaci parnasu czeskiego. Subtelny liryk umiał odzwierać uczucia kraju południowo-czeskiego, pełnego zadumy i wspomnień historycznych, kraju, w którym urodzili się najwięksi i najszlachetniejsi myśliciele czescy, Jan Huss i Piotr Chelceický (1390 do 1460). Był on prawdziwym poetą kraju południowo-czeskiego, którego wielkie postacie dziejowe malował w swoich wizerach poetyckich (hościście epickimi poematami nazwać utworów Mokrego nie można). Szczególnie epokę husycką odczuł głęboko. Śliczne są jego „dumy“, oraz „legendy“.

— **„Życia“** nr. 2 zawiera dalszy ciąg powieści Przybyszewskiego „Androgyny“, a dalej kilka drobnych utworów pani Dagny Przybyszewskiej, oraz bardzo zajmujący artykuł znanego malarza Mehoffera p. t.: „Uwagi o sztuce z powodu gry p. Kamińskiego w komedji „Trzy córki pana Dupont“. Dział ilustrowany zawiera dwie śliczne ryciny Teodora Axentowicza „Wędrówka Słowian“ i Wacława Szymanowskiego „Cieciar“.

Pawła Bourgeta nowa powieść p. t.: „l'Echance“ ukazała się w ostatnim zeszytzie *Revue de deux Mondes*.

Prawnika, który wychodzi rok 30 we Lwowie pod redakcją adw. dr. Ignacego Czernyńskiego, jako najstarsze w kraju a jedyne, na teraz dwutygodniowe, pismo prawnicze poświęcone przeważnie praktyce sądowej i administracyjnej, — wyszedł nr. 1 z r. b. i zawiera: „Krok do noweli egzekucyjnej“ skreślił dr. Maksymilian Fried, „Praktyka cyw. sądowa kraj. orzec. Najw. Tryb. sąd. nr. 137; Repert. orzeczeń Najw. Tryb. sąd. nr. 166; Zdania prawne Najw. Tryb. sądowego co do niektórych kwestyj wątpliwych w nowych ust. proc.; Praktyka administracyjna: Zasady orzec. Tryb. administr. w sprawach z prawa wodnego, w sprawach leśnych i łowieckich; Od redakcyi i ad-

ministracyi; Odcinek: Organizacja gminna i kwestya agrarna w Królestwie Polskiem (Janusz Duceyński). Pojęcie polityki socyalnej (Zygmunt Gargas). Do numeru tego dołączono odezwę redakcyi do prawników krajowych. Pismo wychodzi 10 i 25 każdego miesiąca. Prenumerata 5 złr. 40 ct. rocznie z przysyłką pocztową. Biuro redakcyi i administracyi we Lwowie ul. Grodzkich 1. 4.

„Prawda“, książka zbiorowa dla uczczenia dwudziestopięcioletniej działalności Aleksandra Świętochowskiego, ukazała się w handlu księgarskim, wydana przez lwowską firmę H. Altenberga. Zewnętrzny jej wygląd jest okazały; portret jubilata bardzo udatny. Na zawartość książki złożyły się prace prozą i wierszem kilkudziesięciu autorów polskich, a poprzedza je szczegółowa bibliografia pism Świętochowskiego.

Repertoar teatru hr. Skarbka pod dyrekcją dr. Juliusza Bandrowskiego i Ludwika Hellera.

Dziś, w sobotę po południu o godzinie pół do czwartej dla młodzieży szkolnej: „Skapiec“ komedia w 5 aktach Moliera. Występ p. Gustawa Fiszera;

Wieczorem o godzinie pół do 8 pierwszy gościnny występ Aleksandra Mysziugi „Traviata“, opera w 4 aktach Verdiego, z p. Bohussówną i p. Szymańskim.

W niedzielę po południu o godz. pół do 4 „Szatani na ziemi“, operetka w 4 aktach Souppego;

Wieczorem wyjątkowo o godzinie 7 po raz szósty „Cyrano de Bergerac“.

W poniedziałek po raz siódmy „Cyrano de Bergerac“ po raz pierwszy z p. Woleńskim w roli tytułowej.

We wtorek (ku uczczeniu styczniowej rocznicy) „Straszny dwór“, opera narodowa w 4 aktach Moniuszki.

Drugi gościnny występ p. Aleksandra Mysziugi, debiut p. Pauli Dziedzieliwiez, oraz występ pp. Jeromina, Szymańskiego i Paszkowskiego.

We środę po raz ósmy „Cyrano de Bergerac“, romantyczna komedia w 5 aktach Edm. Rostanda, przekład J. Kasprowicza. Po raz drugi z p. Woleńskim w roli tytułowej.

We czwartek „Favorita“, wielka opera w 4 aktach Donizettiego. Pierwszy gościnny występ Miry Heller oraz Aleksandra Mysziugi, J. Jeromina, J. Szymańskiego.

Najbliższą nowością będzie słynna sztuka Józefa Maskofa p. t. „Tamtan“, z p. Fiszerelem w roli pułkownika Korniołowa i panią Stachowiczową w roli Anny.

Następnie daną będzie wesoła nowość francuska Gaudillota w przekładzie M. Sachorowskiego p. t.: „Mąż dwóch żon“ (La Tortue) z p. Fiszerelem w roli tytułowej, którą w Wiedniu grywają z wielkim powodzeniem p. t.: „Die Schildkröte“.

Do wystawienia opery Wagnera „Rienzi“ z p. Bandrowskim czynią się wielkie przygotowania.

Dyrekcya stara się również o nabycie praw wystawiania na naszej scenie opery Verdi'ego „Otello“, w której spiewać ma tytułową partję p. Floryański.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Budowy c. k. kolei państwowych w Galicyi w r. 1899.

W budżecie c. k. Ministerstwa kolei żelaznych na rok 1899 przewidziane są budowy trzech linii kolei państwowych w Galicyi. mianowicie dokończenie w roku zeszłym rozpoczętej budowy linii kolejowej Stryj-Chodorów, budowa linii Przeworsk-Rozwadów, oraz wypracowanie projektu dla mającego się budować szlaku kolejowego Lwów-Sambor-Graniczka węgierska ku Nagy-Bereznia.

Pierwsza z tych linii, to przedłużenie w jesieni 1897 r. otwartego szlaku Tarnopol-Podwysokie-Chodorów, a zarazem uzupełnienie najkrótszego połączenia Podola z Węgrami; ma ona być wykonaną i oddaną do użytku publicznego jeszcze w ciągu roku bieżącego, co sądząc z obecnego stanu robót istotnie nastąpi. Linia ta 42 kilometry długości, odgałęzia się na północno-wschodniej stronie stacji Stryj a przeszedłszy przez rzekę Stryj na jej brzeg prawy, przecina miejscowości Wierczany, Tatarsko, Chodowice i Strychańce w powiecie stryjskim, potem wszedłszy w powiat żydaczowski przechodzi przez gminy Pokrowce, Kochawina, Hnizdyczów i Żydaczów, gdzie dostawczy się na lewy brzeg Dniestru w Borodziecach, powiat żydaczowski, opuszcza i wkracza na terytorium powiatu bobreckiego, a tam minawszy gminy Demidów i Dobrowlany dobiega do końcowej stacji Chodorów, leżącej już na szlaku Lwów-Czerniowiec.

Oprócz istniejących już początkowej i końcowej stacji Stryj i Chodorów, urządzone będą na tej linii dla ruchu osobowego i towarowego następujące stacje: Chodowice, Hnizdyczów-Kochawina i Żydaczów. Kierownictwo budowy tej kolei ma swą siedzibę we Lwowie a biura jego pomieszczone są w dawnym dworcu kolei czerniowieckiej. Na czele tego kierownictwa, które ma oficjalną nazwę „Lwów I.“ stoi inspektor c. k. kolei państwowych p. Sydon Lorel. Cała linia, której koszt budowy preliminowane są okrągło na 1,200.000 zł., podzielona jest na pięć losów, na których z ramienia c. k. Ministerstwa kolei żelaznych prowadzą budowę pp. starszy inżynier Stanisław Kaiser, inżynierowie Abraham Sauberger, Wincenty Vodička i Józef Goldenberg, oraz starszy inżynier Marcin Słowik. Przedsiębiorstwo budowy pierwszego i piątego losu ma spółka krajowa Götz-Schloss et Comp., drugiego i trzeciego losu Bronisław Słonecki, czwartego zaś Karol Emanuel Tauberowicz z Czerniowiec. Komisarzem dla wykupna gruntów jest starszy inżynier p. Jan Januszewski. Po skończonej budowie objąć ma ruch na tej linii kolejowej c. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie.

Druga z wymienionych na wstępie linii kolejowych, której budowa w nieodległej przyszłości ma się rozpocząć, to kolej z Przeworska do Rozwadowa, linia wielkiej doniosłości zarówno ze względów ogólnopństwowych, jako też i interesów krajowych. Wyszedszy z zachodniego końca stacji Przeworsk, leżącej na głównym szlaku Kraków-Lwów, zwraca się linia ta zaraz ku północy, przechodząc przez gminy: Budy przeworskie, Gorliczyna, Gniewczyna, Gorzyce, Trynca, Chodaczów, Grodzisko, Dębno, Wierzawice, Leżajsk, Jelnia, Ruda i Sarżyna w powiecie łańcuckim, dalej Łętownia, Rudnik, Stróża, Przędzel, Nisko, Raclawice i Pławo w powiecie niskim, dobiega na koniec do Rozwadowa, stacji końcowej kolei lokalnej Dębica-Rozwadów, leżącej już w powiecie tarnobrzelskim. Dla ruchu osobowego i towarowego urządzone będą na tej linii kolejowej stacje: Grodzisko, Leżajsk, Sarżyna, Łętownia, Rudnik i Nisko oraz przystanek Trynca. Istniejące stacje Przeworsk i Rozwadów, jako początkowa i końcowa stacja budującej się kolei, zostaną znacznie rozszerzone. Kierownictwo budowy tej kolei ma swą siedzibę w Jarosławiu a prowadzi je c. k. radca budownictwa p. J. M. Cieslikowski, którego zastępcą jest starszy inżynier p. Ludwik Rappaport. Inżynierowie budowy dla poszczególnych losów dotąd nie są mianowani, gdyż całe kierownictwo ma jeszcze charakter tymczasowy.

Budowa mostu na Wisłoku w Trynca jako dłuższego wymagająca czasu, prowadzona jest już od roku, a fundamentowanie filarów napotkało na bardzo poważne trudności techniczne. Inne roboty rozpoczną się prawdopodobnie z nadchodzącą wiosną. Przedsiębiorstwo budowy mostu na Wisłoku oddano w ręce spółki: Hr. Tubiński i Berggrin, budowa zaś reszty losów dostała się w drodze ofertowej licytacji, częścią inżynierowi Ludwikowi Radwańskiemu ze Lwowa, częścią zaś firmie M. Polaczek i spółka. Komisarzem wykupna gruntów mianowało c. k. Ministerstwo kolei żelaznych, starszego inżyniera p. Jana Januszewskiego. Po wykończeniu budowy, co ma nastąpić jeszcze z końcem roku bieżącego, obejmie ruch na nowym szlaku c. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie.

Budowa trzeciej i na razie ostatniej linii kolei państwowych, wiodącej ze Lwowa na Sambor do granicy węgierskiej, znajduje się dopiero w stadium przygotowawczym. Dwie ekspozytury c. k. Ministerstwa kolejowego, mianowicie jedna we Lwowie ze starszym inspektorem p. Wincentym Renzenbergiem na czele, dla linii Lwów-Sambor, oraz druga w Samborze pod kierownictwem starszego inżyniera p. Witolda Zebrackiego dla linii Sambor-Graniczka węgierska, zajęte są wypracowaniem projektu wstępnego dla tegoż szlaku, który następnie przedłożony być ma ze Lwowa w kierunku północno-wschodnim na Kamionkę Strumiłową do granicy Monarchii.

Projektowana linia biegnie ze Lwowa początkowo wzdłuż szlaku kolei stryjskiej aż do Basiówki a stąd na Lubień wielki i Rudki do Sambora. Co do wyboru kierunku trasy z Sambora do granicy węgierskiej, to właśnie w tej chwili wre zacięta walka po szpalach dzienników krajowych i obcych, w umysłnych broszurach, Sejmie i Radzie państwa a hasłem jej jest pytanie zasadnicze: Użok czy Wołosate?

W pierwszym wypadku zwycięstwo byłoby po stronie powiatu turczańskiego, w drugim zaś alternatywie znajdują uwzględnienie życzenia powiatu liskiego. W każdym razie słaby nowa linia kolejowa z Sambora przez gminy Strzałkowiec, Waniowice, Mrozowice, Torhanowice i Torczynowice w powiecie samborskim, dalej w powiecie staromiejskim przez gminy Baczyna, Smolnica, Staremiasto, Tereszów, Spas, Busowisko, Łużek górny, Topolnica i Stryłki. Tu interesa powiatu liskiego skierowują trasę więcej w kierunku zachodnim na Wołosate, gdy przeciwnie powiat turczański chciałby mieć poprowadzoną linię kolejo-

wą przez swe miasteczko powiatowe, Turkę, i dalej w kierunku na przełęcz Użoku. W pierwszym wypadku iść ma trasa ze Stryżek przez Gwoździec, w powiecie turczańskim, Hołowicko, w powiecie staromiejskim, dalej przez gminy Dniestrzyk hołowicki, Łomna, Chaszczów, Łopuszanka lechnowa i Krywka w powiecie turczańskim, a wszedłszy w powiat liski przez Żurawin, Smolnik, Procisne, Stuposiany, Ustrzyki górne do granicy węgierskiej w Wołosatem. W razie przyjęcia drugiej z projektowanych alternatyw biegłaby linia ze Stryżek dalej przez gminy: Łopuszanka chomina, gdzie porzuciwszy powiat staromiejski przez gminy Jasienica zamkowa, Rozłucz, Jawora, Turka, Jablonka niżna, Turczki niżne, Bukowiec, Sokoliki, Beniowa i Sianki w powiecie turczańskim, przez najgłębszą przełęcz w Użoku na Węgry.

Na terytorium węgierskim łączy się każda z tych dwóch tras projektowaną linią kolejową z Nagy-Bereznia, z istniejącą stacją węgierskiej kolei doliny Ungu.

Oba projekty wstępne, wypracowane wedle powyżej określonych dwóch alternatyw tras, przedłożono dla dalszych studyów c. k. Ministerstwu kolei żelaznych w Wiedniu, które w porozumieniu z królewsko-węgierskim Rządem niebawem o kierunku przyszłej linii kolejowej rozstrzygnie. (Z.)

Wiedeń, 21 stycznia. Targ zbożowy. Pszenica na wiosnę 9'44—9'45, żyto na wiosnę 8'15—8'16, kukurydza na maj-czerwiec 5'15—5'16, owies na wiosnę 6'15 do 6'16, rzepak 1'22 do 1'40, olej rzepakowy na styczeń, kwiecień 33—34.

Tendencya spokojna. Pogoda piękna.

Wiedeń, 21 stycznia. Spirytus 17'70 do 18.— Tendencya słabsza. Nafta galicyjska bez zmiany. Cukier surowy 12'— do 12'05. Tendencya pewna.

Budapeszt, 21 stycznia. Targ zbożowy. Pszenica na marzec 9'10—9'51, na kwiecień 9'35—9'36, żyto na marzec 7'92 do 7'94, kukurydza na maj 4'84—4'86, owies na marzec 5'88—5'90, rzepak na sierpień 1'95 do 2'05. Popyt na pszenicę słaby, tendencya słaba. Mgła.

Bochnia, 19 stycznia 1898. Płacono za 100 kgr. netto: pszenicę 9— do 9'20 zł., żyto 7'75 do 8— zł., jęczmień bro. 6— do 6'50 zł., owies 6— do 6'25 zł., kukurydza 6— do 6'25 zł., groch past. 9— do 9'50 zł., fasolę 7— do 7— zł., tatarkę — do — zł., proso — do — zł., bób 5— do 5'75 zł., koniec 35— do 50— zł., ziemniaki 1'60 do 1'80 zł., słomę 2— do 2'20 zł., siano 2— do 2'30 zł., masło za 1 kilo 80 ct. do — zł. 85 ct., jaja za kopę 1'35 do — zł.

Na targ zwierzęcy spędzono: bydła 436, koni 725, świń 663 i płacono za 100 kgr żywej wagi: bydło 16— do 18— zł., świnię 30— do 32— zł., konie za sztukę 20— do 300— zł.

Następny jarmark odbędzie się dnia 3 lutego 1899

Giełda towarowa. Cukier surowy loco Aussig 11'95 do 12—, loco Ołomuniec 11'20 do 11'30, loco Berno-Wiedeń 11'30 do 11'40, za styczeń loco Aussig 11'97 1/2 do 12'02 1/2, cukier w kostkach primi 37'37 1/2 do 37'50, sekunda 37'12 1/2 do 37'25. Spirytus kotyngentowany loco Wiedeń 18— do 18'20, Nafta kaukaska transito Tryest 5— do 5'25, galicyjska przeźroczyta 19'25 do 19'75.

Targ zbożowy.

Lwów, 21 stycznia. Pszenica gotowa 8'75 do 9'10, pszenica gotowa nowa 8'75 do 9'10, żyto gotowe 7'50 do 7'75, żyto gotowe na termin 7'50 do 7'75, owies oboczny gotowy — do —, owies nowy lub na termin 6'50 do 6'75, jęczmień pastewny 5'75 do 6—, jęczmień brow. 6'75 do 7'75, groch do got. 7— do 9— wyka — do —, nasienie lniane —, do —, nasienie konopne — do —, bób — do —, bobik 5'25 do 5'50, hreczka — do —, konieczna czerwona galicyjska 45— do 55—, biała 35— do 45—, tymotka 15— do 21—, szwedzka 35— do 45—, kukurydza stara 5'55 do 5'50, nowa 5'25 do 5'50, chmiel stary — do —, nowy za 56 kilo 65— do 96—, rzepak 10'50 do 11—, groch pastewny 6— do 6'20.

Spirytus paritas Tarnopol gotowy 16'50 do 17—, na termin 17'50 do 17'75, wamnty — do —.

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od 14 do 20 stycznia bieżącego roku bez opłaty akcyzowej. Pszenica stara 9— do 9'30 nowa 9— do 9'30, żyto

stare 7'60 do 7'80 now- 7'60 do 7'80, jęczmień browarny 6'85 do 7'60 pastewny 5'85 do 6'10 owies 6'40 do 6'70 hreczka 7'50 do 8— kukurydza z-sztoroczna 5'40 do 5'75, nowa 5'50 do 5'70 — do —, — do —, groch do gotowania 7'25 do 8'70 groch pastewny 6'10 do 6'50 fasola — do —, bobik 5'35 do 5'70 wyka 5— do 5'40, koniżyna czer. 46— do 46—, konieczna biała 35— do 44—, anyż rasyjski — do —, anyż piaski — do —, tymotka 15— do 21—, rzepak zimowy stary 10'75 do 11'15, letni — do —, nasienie lniane — do —, olej topiony 32— do 33—, rzepak zimowy — do —, nasienie konopne — do —, chmiel nowy 116— do 169—, nafta kaukaska 17— do 18—, galonowa 19— do 20—, wszystko za 100 kilogr., spirytus 10'000 litr-procentowy kotyngentowany bez podatku konsumcyjnego 17'20 do 17'40

OSTATNIA POCZTA

Narodni Listy rejestrują wiadomość, że wiceprezydent czeskiego Namiestnictwa i dyrektor policji powołani zostali do Wiednia, celem zdania sprawy o ostatniego zajścia w Pradze, którego wynikiem była śmierć studenta Linharta.

Posel polski ze Szląska górnego major Szmula zamierza wnieść w Izbie dep. Sejmu pruskiego interpelację w sprawie braku robotnika nie tylko w pogranicznych, ale i dalszych powiatach. *Neisser Zig.* donosząc o tem twierdzi, że tylko zupełne otwarcie granicy może zaradzić złemu, a wszystkie inne rady i zarządzenia nie doprowadzą do żadnego celu.

W urzędowych kołach niemieckich przyjęto, jak donoszą z Berlina, zyczliwie okólnik hr. Murawiewa z programem konferencyi pokojowej. Rząd niemiecki sędzi, iż szereg kwestyj, poruszonych przez hr. Murawiewa, znajdzie poparcie dyplomacyi.

Berlińskie *Neueste Nachrichten* podnoszą, że konsul austro-węgierski w Zanzibarze, znany podróżnik Oskar Baumann, umieszczył w czasopiśmie *Zeit szkie* z Afryki, w których nader ujemnie wyraża się o urzędnikach niemieckich we wschodniej Afryce. *Neueste Nachrichten* oświadcza, że Niemcy nie mogą znieść w milczeniu, aby konsul austro-węgierski wyrażał się w ten sposób o urzędnikach niemieckich i dają do zrozumienia, że Baumann powinien być odwołany.

O zdrowiu Ojca św. rozeszły się znowu alarmujące pogłoski, — podobnie jednak jak już niejednokrotnie dawniej, także i tym razem są one widocznie przesadzone. Wczoraj wieczorem otrzymaliśmy w tej sprawie z Rzymu depeszę następującą:

Papież nie opuszcza pokoju skutkiem przeziębienia, jakiego nabawił się w ostatnich dniach. Za poradą przybożnego lekarza dr. Laponiego Ojciec św. nie udzielał dziś (t. j. w dniu wczorajszym) także audyencyi. Laponi zapewnia jednak, że stan zdrowia Papieża nie jest zatrważający i że Papież, który w sobotę znów z łóżka wstanie, będzie mógł 26 b. m. przyjąć liczne rodziny arystokracji rzymskiej na wspólnym posłuchaniu.

Z Aten donosi *Politische Corresp.*, że generał Smoleński, były minister wojny, prosił rząd, aby mu pozwolono odpowiedzieć i usprawiedliwić się z zarzutów, jaki mu czyni następca tronu ks. Konstanty w wydanym przez niego dziele o ostatniej grecko-tureckiej wojnie. Gen. Smoleński zapowiada, że jeśli nie otrzyma tego pozwolenia, wystąpi z armii, aby mieć wolną rękę. Sprawozdanie następcy tronu w kołach wojskowych greckich w ogóle bardzo ujemne sprawiło wrażenie; nie potwierdza się jednak pogłoska, jakoby książę wyzwany został na pojedynek przez dwóch wyższych oficerów.

We Francyi prasa gorliwie zajmuje się wynalazkiem, który, gdyby istotnie okazał się praktycznym, mógłby do pewnego stopnia zrównoważyć liczną słabość pancerner floty francuskiej w porównaniu z flotą angielską. Wynalazkiem tym jest podmorski torpedowiec Gustawa Zédé, o którym głośno piszą teraz we wszystkich gazetach. Statek ten poruszany przez akumulatory elektryczne, w 7 godzin przy bardzo wzburzonym morzu odbył szczęśliwie podróż podmorską z Tulonu do Marsylii a wszystkie próby puszczania torpedów wypadły przytem prawidłowo. Statek ten tak jest urządzony, że tylko na kilka sekund wynurzy się potrzebuje z wody, żeby rzucić pocisk torpedowy i znów się zanurza w głąb morza.

Słabą stroną torpedowca jest, że dla ciemności nie może działać pod wodą, ale do obrony portów i wybrzeży bardzo się okaże przydatnym. To też opinia francuska wielkie pokłada nadzieje na tej zdobyczy inżynierskiej którą przewyższyć mają dwie inne. W Cherbourgu budują okręt podwodny „Narval“, który w zachępnosci przewyższy jeszcze statek podwodny p. Zedé. Admiralicja tak jest pewną powodzenia z „Narvałem“, że już 6 statków tego typu zamawia dla portów Cherbourga, Brestu, Lorientu i Rochefortu. Prócz tego buduje się w Cherbourgu inny jeszcze statek podwodny „Morse“, który znów wszystkie dawniejsze obiecuje przewyższyć zaletami, odpowiedniemi swemu przeznaczeniu. Każdy z tych statków kosztować ma po 650.000 franków, a więc ani czterdziestą część tego, co kosztuje ogromny pancernik.

Stosunki angielsko-francuskie zaczynają się psuć na dobre; nowym tego dowodem jest sensacyjna mowa ministra kolonii Chamberlaina, o której w krótkości doniósł nam już telegraf. Mowa ta wygłoszona w tonie prowokacyjnym przez tak wpływowego ministra wywołała niezwykle przykre wrażenie w Paryżu.

Po ogólnym wstępie przeszedł Chamberlain do spraw polityki bieżącej. Tu, rzecz prosta, spór o Faszdę zajął pierwsze miejsce. Mowca wyraził przekonanie, że teraz nie mogą podlegać dyskusji prawa Anglii do całej doliny Nilu; następnie zaś wspominał o kwestyi Nigru i o sprawie koncesyj dla Francuzów w Shangai. Nawiązując mowę do tych spraw, rzekł minister, że jeżeli naród i rząd francuski rzeczywiście pragną porozumienia się, to naród angielski wyjdzie ku niemu dalej, niż na połowę drogi. Bezpośrednio jednak potem przeszedł Chamberlain do omówienia kwestyj w sprawach Madagaskaru i Neufundlandu, zaznaczając, iż są one dotąd niezakończone. Co się tyczy pierwszej z nich, to rząd angielski jest zdania, iż należy w niej upatrywać ze strony Francji złamanie słowa. Ze strony francuskiej nie dotrzymano uroczystych przyrzeczeń, Anglię zaś pozbawiono korzyści, jakie dla niej z międzynarodowych układów wypływały. Handel angielski poniósł z tego powodu wielkie straty. Dopóki ta sprawa nie będzie wyrównana, dopóty Anglię trapić będzie uczucie wielkiego niezadowolenia. Fakta, jakie zaszły w ciągu zatargu o Neufundland (o prawo rybołówstwa), są typowymi przykładami złośliwej polityki francuskiej, zasadzającej się na tem, aby przeciwnikowi popsuć jak najwięcej krwi i wyrządzić mu jak najwięcej szkód i to bez najmniejszego dla siebie pożytku. Anglia nie życzy sobie wprowadzić zmian w postanowieniach pokoju utrechckiego, nawet godzi się na to, aby prawa przezeń Francji przyznane w czyn zamienione zostały, lecz nie pozwoli, aby nadużywano ich ze szkodą Anglii. Wreszcie, gdyby Francja tych praw rzec się nie chciała, to W. Brytania gotowa jest dać za to odpowiednie wynagrodzenie. Od specjalnych do ogólnych kwestyj politycznych krok tylko; Chamberlain, rozprawivszy się z Francją, przeszedł do Niemiec i pochwalił je za to, że w swych koloniach trzymają się polityki „drzwi otwartych“. Z tego powodu Anglia bez zazdrości popierać będzie rozwój tych kolonij. Również chętnie przyjmie Anglia współdziałanie Niemiec i Stanów Zjednoczonych na każdym polu. Mowca sądzi, że Anglia śmiało może rachować na poparcie tych państw w swoich dążeniach politycznych, co wreszcie sprowadzi ogólne uznanie tej zasady, do której ona tak wielką przykładą wagę.

Ogłoszony świeżo wykaz działalności warstatów angielskich co do budowy i zbrojenia okrętów za rok ubiegły może zaspokoić wszystkie wymagania Anglików. W roku 1898 znajdujemy kolosalną cyfrę 1001 okrętów o wartości 1,661,252 ton. Arsenaly brały udział w tej cyfrze w 9 okrętach: 4 pancernikach, 3 krzyżowcach i 2 tak zw. „stoops“, razem pojemność ich wynosiła 73.000 ton. Od lat dziesięciu nigdy działalność państwowych arsenalów nie była wyższą. W r. 1890 pojemność budowanych okrętów wynosiła tylko 22,520 ton i w r. 1891 podniosła się do 68.100 ton. Zwolniła się w latach następnych i wzrosła następnie do 70.000 ton. W roku ubiegłym przekroczyła to *maximum*, jak wynika z cyfr powyższych. Rok bieżący da zapewne jeszcze wyższe cyfry, gdyż kilka wielkich pancerników i krążowców jest na ukończeniu.

W Szwecji parlament czyli t. zw. Riksdag, składa się z dwóch Izb. Izba pierwsza liczy 150 członków, wybieranych na dziewięć lat, Izba druga 230 członków, wybieranych na 3 lata. Prawo głosowania do Izby drugiej mogą mieć ludzie młodzi w 21 roku życia, ale zależne jest ono od opłacania znacznych podatków, dlatego Izba wyborców jest stosunkowo małą. Od kilku lat przeto coraz silniej objawiała się dążność do rozszerzenia prawa wyborczego. Wyrazem tej dążności była petycja, przedłożona królowi Oskarowi przed kilku dniami przez deputację z 20 osób. Na tej

petycji podpisało się 363.638 obywateli. Petycja upomina się o rozszerzenie prawa wyborczego nie tylko do Izby drugiej, ale i do reprezentacji gminnych. Petycja, odczytana na audyencji w obec króla, użala się na niesprawiedliwość, że naród szwedzki, stojący na tak wysokim stopniu rozwoju cywilizacyjnego, tak dojrzały i oświecony, a tak wierny królowi, dotąd nie posiada szerszego prawa wyborczego, ani w życiu politycznym, ani gminnym. Zwraca ona dalej uwagę na możliwe niebezpieczeństwa, jakie mogą wyniknąć z tego, że większość narodu traktuje się niesprawiedliwie, gdyż się na nią nakładają ciężary i obowiązki, a praw odmawia. W końcu wzywa petycja króla, aby na najbliższej sesji parlamentu kazał przedłożyć projekt do ustawy o rozszerzeniu prawa wyborczego. Po wysłuchaniu petycji, król oświadczył, że sprawą w petycji poruszoną rząd już się zajmuje.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 21 stycznia. (Dep. pryw. telef.). Zgromadzenie towarzystwa prawniczego i ekonomicznego odbyło się wczoraj wieczorem w sali rady miasta pod przewodnictwem p. Czystycha, w obecności 120 uczestników ze wszystkich sfer prawnych. Przyjęto wnioski zarządu co do składu komitetu odczytowego i redakcyjnego, oraz co do fundusów.

Do komitetu redakcyjnego czasopisma, które wychodzić będzie 3 razy na rok, weszli pp.: dr. Fierich, dr. Estreicher, prof. dr. Leo, prof. dr. Rostworowski i dr. Wróblewski, oraz sędziowie: dr. Brysiewicz i dr. Tarłowski.

Do komitetu odczytowego, oprócz profesorów i docentów Uniwersytetu, którzyby zechcieli brać udział w pogadankach i odczytach zgłosili się starsi radcy: dr. Belcikowski, Matusiński, Tarłowski, starszy radca prokuratora Wł. Wędkiewicz, dr. Brysiewicz, adw. dr. Wilkosz, rejent dr. Klemensiewicz, adw. dr. Gertler, radca H. Schen, dr. Szybalski, radca dr. Tadeusz Bujak, starszy radca skarbu dr. Julian Drak, radca magistratu Alfred Schlichting, dr. Rozwadowski i dr. Anatol Krzyżanowski.

Następnie prof. dr. Rosenblatt wygłosił odczyt o „Ordynacji egzekucyjnej sądowej“.

Wiedeń, 21 stycznia. We wczorajszym obiedzie dworskim w Burgu wzięli udział: ambasador rosyjski hr. Kapnist, *attaché* wojskowy ambasady rosyjskiej Woronin i oficerowie deputacji pułku keksholmskiego. Monarcha, który był w mundurze swojego pułku keksholmskiego zajął podczas obiadu miejsce między ambasadorem hr. Kapnistem a generałem ks. Dołgorukowem i wychylił toast na pomyślność pułku. Na toast ten odpowiedział generał ks. Dołgorukow.

Wczoraj wieczorem deputacja oficerów była w teatrze „An der Wien“.

Wiedeń, 21 stycznia. Na obiedzie galowym, wydanym na cześć pułku keksholmskiego, Cesarz wznosił następujący toast: „Jestem serdecznie wdzięcznym za to, że pułk za zezwoleniem swego władcy tak serdecznie i uroczyście obochodzi rocznicę zamianowania Mnie Szefem tego pułku. Piję za zdrowie cesarza Wszechrasyi, Mego kochanego przyjaciela i za przyszły rozwój tego pułku“.

Odpowiedział książę Dołgorukow, że z głębokim wzruszeniem pułk wysłuchał łaskawych słów Cesarza i przez cały pułk ukochanego Szefa.

Wiedeń, 21 stycznia. (Tlf.) Trybunał Państwa rozstrzygnął dziś sprawę zażalenia Rady miasta Libereca przeciw wydanemu przez Namiestnictwo w Pradze, a przez Ministerstwo spraw wewnętrznych zatwierdzonemu zakazowi utworzenia związku miast niemieckich w Czechach.

Trybunał orzekł, że zakaz ten nie naruszył prawa zakładania stowarzyszeń politycznych, gdyż w danym wypadku chodziło o założenie związku politycznych Towarzystw, którego ustawa zabrania. Zażalenie rady miasta Libereca Trybunał przeto odrzucił.

Wiedeń, 21 stycznia. N. W. Tagblatt donosi z Budapesztu: Zdaje się, że bar. Banffy uda się dzisiaj znowu do Wiednia. Nie ma powodu mówić dziś już o rozbiciu się rokowań kompromisowych.

Jeden z dzienników obstrukcyjnych powiada co do zredagowanej przez przewodców opozycyjnych odpowiedzi na propozycje rządowe, że ów elaborat jest tego rodzaju, iż, jeżeli rząd pragnie szereg pokoju, znajdzie w nim dostateczną podstawę dla dalszych rokowań.

Organ rządowy *Magyar Ujsag* twierdzi natomiast, że opozycja nie pragnie bynajmniej zawarcia pokoju, albowiem przekonuje się, że stronnictwo liberalne, pomimo wszel-

kich zabiegów, aby je rozbić, tworzy ciągle organizm jednolity.

Wiedeń, 21-go stycznia. (Telefonem) Dzienniki donoszą z Pragi, że władza zezwoliła na odbycie zgromadzenia czeskich studentów, na którym ma być omawiana sprawa Biberle-Linhart i stosunek młodzieży akademickiej czeskiej do niemieckiej.

Wiedeń, 21 stycznia. Fremdenblatt donosi z Budapesztu, że rząd przyjmuje konstytucyjną poręczoną prawo samodzielności państwa węgierskiego za podstawę dalszego uregulowania sprawy ugodowej, tymczasowo do roku 1903.

Praga, 21 stycznia. W skutek doniesienia wczorajszych dzienników, iż pobłogosławienie zwłok czeskiego studenta Linharta, zastrzelonego przez niemieckiego studenta Biberlego, nastąpić miało wczoraj po południu, zebrało się przed czeskim instytutem patologicznym kilkaset osób, które jednak rozeszły się spokojnie, dowiedziawszy się, że wiadomość dzienników była nieprawdziwą.

Zwłoki Linharta już wczoraj przed południem zostały bez poprzedniego zawiadomienia pobłogosławione i przewiezione na dworzec kolei państwowej, zkąd wysłano je do Lhotka, miejsca urodzenia nieboszczyka. — W południowej godzinie przybyło około 300 studentów na dworzec kolei państwowej, lecz wówczas zwłoki Linharta znajdowały się już w wagonie. Studenci po zaintonowaniu pieśni „Hej Slovane“ rozeszli się spokojnie. Tłumy, jakie później nadeiwały na dworzec kolejowy rozpraszala policja.

Następnie zebrało się na placu Karola kilkuset studentów czeskich, którzy wysłali do rektorów czeskiego Uniwersytetu i Politechniki deputacje z zażaleniem, że nie mogli towarzyszyć zwłokom Linharta na dworzec kolejowy.

Rektor oświadczył, że zażalenie deputacji jest bezpodstawne, albowiem na życzenie rodziny zmarłego, pogrzeb Linharta nie odbędzie się w Pradze, lecz w miejscu jego urodzenia.

Wieczorem miało miejsce na placu Wacława liczne zbiegowisko. Polieya interweniowała i rozprószyła tłum, złożony z kilkuset osób. Jednego niemieckiego studenta ścisła tłum wśród krzyków i hałasów znaczną przeszczerła drogi. Nie zaszły żadne poważniejsze zaburzenia spokoju.

Praga, 21 stycznia. (Telefonem). Narodni Listy wymieniają pp. Bilińskiego i Rutowskiego jako tych członków Koła polskiego, którzy podnoszą potrzebę porozumienia z Niemcami. Organ młodoczeski dodaje do siebie, że Czesi nie stąpią z drogi dotychczasowej.

Budapeszt, 21 stycznia. Wczorajsze posiedzenie Izby deputowanych zajęły trzy głosowania imienne nad tem, czy pozwolić posłom Hockowi, Wittmannowi i Horanszkyemu, aby przemawiali przed przystąpieniem do porządku dziennego. Izba wnioski te odrzuciła, poczem odcroczono do dzisiaj ciąg dalszy porządku dziennego, w którym znajduje się sześć dalszych głosowań imiennych. Przy końcu posiedzenia wniesiono interpelację w sprawie znanych rozruchów w Uj-Szent-Anna.

Budapeszt, 21 stycznia. Narady mężów zaufania opozycji trwały wczoraj do godziny 1 z południa. Dalszy ciąg dzisiaj.

Budapeszt, 21 stycznia. (Telefonem). Ze strony opozycyjnej, upoważnionej do tego, otrzymuje *Fremdenblatt* wiadomość, że opozycja, pragnąc umożliwić przyjęcie do skutku ugody, a to w interesie utrzymania potęgi i powagi Monarchii, niemniej międzynarodowego stanowiska Austro-Węgier, gotową jest do jak najdalszych ustępstw. Jako warunek, przy którym jednak trwa niewzruszenie, jest ustąpienie bar. Banffy'ego. Opozycja, w razie, gdyby baron Banffy upierał się przy tem, aby pozostać na swem stanowisku, nie zezwoli nawet na prowizoryum budżetowe.

Budapeszt, 21 stycznia. (Telef.) Na dzisiejszym posiedzeniu sejmu po weryfikacji protokołu zażądał głosu kilku posłów opozycyjnych. Ponieważ prezydent Madarasz nie udzielił im głosu, przeto zażądali imiennych głosowań, które odcroczono do posiedzenia następnego. Izba przechodzi do porządku dziennego, który obejmuje również sześć głosowań imiennych.

Kijów, 21 stycznia. Aktor Jussarow został zastrzelony przez dekoratora teatru petersburskiego Malowa. Malow umyślnie przybył do Kijowa dla zamordowania Jussarowa. Powodem miała być zazdrość, żona bowiem Malowa była angażowana w Kijowie.

Paryż, 21 stycznia. Journal twierdzi z całą pewnością, że śledztwo, tyczące się rewizji procesu Dreyfusa będzie najdalej do 15 lutego ukończone. Hanotaux, Mercier, Billot, Boisdoffre i Gonse otrzymali zawezwanie stawienia się przed trybunałem kasacyjnym. — Dziennik *Voltaire* donosi, że trybunał kasacyjny zajmował się wczoraj telegramem, jaki b. włoski *attaché* Panizzardi wysłał bezpośrednio po aresztowaniu Dreyfusa.

Volonté donosi, że Esterhazy otrzymał pozwolenie odpowiadania przed trybunałem

kasacyjnym na wszystkie pytania, jakie mu będą zadane, bez względu na tajemnicę służbową.

Paryż, 21 stycznia. Trybunał kasacyjny badał na tajnym posiedzeniu dyplomatyczne *dossier*, przyczem wysłuchał wyjaśnień, danych przez wyższego urzędnika ministerstwa spraw wewnętrznych literata Paleologue i byłego ministra spraw zagranicznych Hanotaux. Następnie skonfrontował obu ich z generałami Mercier, Boisdoffre, Gonse'm i Billotem.

Paryż, 21 stycznia. Na wczorajszej radzie gabinetowej prezydent ministrów Dupuy przedłożył prezydentowi Faurovi projekt ustawy, według którego naturalizowani mieszkańcy Algieru dopiero po ukończeniu 30 roku życia uzyskują czynne prawo wyborcze. Ustawa wprowadza dalej trzyletnią służbę wojskową dla Francuzów mieszkających w Algierze.

Paryż, 21 stycznia. Z powodu zarzutów deputowanego Fourgnola podniesionych na posiedzeniu Izby dep. przeciw dyrektorowi dziennika *Soir*, p. Pollonnais, tenże wniósł zażalenie do prezydenta Izby deputowanych Dechanela i posłał Fourgnolowi świadków.

Marsylia, 21 stycznia. Grecki okręt „Fenix“, który odpłynął ztąd do Fiume, doznał w drodze w skutek burzy znacznych uszkodzeń: 1 marynarz utonął, a 4 inni zostali zranieni.

Londyn, 21 stycznia. Według doniesienia *Biura Reutersa* z Wellington w Nowej Zelandyi angielski krążownik Tarango otrzymał nakaz wyruszenia do Samoa.

Waszyngton, 21 stycznia. Gabinet odbył konferencję w sprawie Samoa. Nie zachodzą żadne dalsze komplikacje, któreby domagały się nowych środków. Rząd weźmie udział w konferencji państw interesowanych, która się wkrótce odbędzie w Berlinie.

Waszyngton, 21 stycznia. Rząd wysłał okręt na wyspy Samoa, ponieważ zachodzi tam obawa niepokojów.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 21 stycznia 1899. Giełda południowa (*Mittagsbörse*) godz. 12 min. 30. Marki 58-98, Renta majowa 101-45. Węgierska renta koronowa 97-95, Kredyty 360-25, Węg. kredyt. 392—, Anglobank 154—, Union 295—, Bankverein 270—, Länderbank 240—, Staatsbany 360-87, Lombardy 65-75, Elbethal 258-50, Fabryka broni —, Akcyje tytoniowe 123-75, Alpiny 213-50, Rima Muranyer 314-50, Prager Eisen 1007—, Losy tureckie 58—, Ruble (Event.) 127-25. Tendencja silna.

Berlin, 21 stycznia (Vorbörse): Akcyje kredytowe 225-25, Disconto Gesellschaft 198-90. Tendencja słaba.

Wiedeń, 21 stycznia 1899. Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*) godz. 2 min. 30. Akcyje austr. zakł. kredyt. 360—, Akcyje węg. zakł. kredyt. 390-50, Akcyje Anglobanku 154-50, Akcyje Unionbanku 296-50, Akcyje Banku dla krajów koronnych 209-50, Akcyje Bankverein 271—, Akcyje Bodencredit 480—, Akcyje galicyjskiego Banku hipot. 379—, Akcyje kolei państwowych 361—, Akcyje kolei południowej 68-75, Akcyje tramwayowe 565—, Akcyje kolei Elbethal 258—, Akcyje kolei północnej 352-50, Akcyje kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 294—, Akcyje Alpine 214—, Akcyje Rima Muranyi 315-25, Akcyje praskiego Towarzystwa żel. 1003—, Akcyje fabryki broni —, Akcyje tuteckie tytoniowe 125—, Obligacje węgierskiej indemnizacji 95-10, Renta majowa 101-45, Austriacka renta koronowa 101-85, Węgierska renta koronowa 97-95, 56 l. listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 94-75, 4 prc. listy Banku krajowego 98—, 4 i pół prc. listy Banku krajowego 100-75, 4 prc. listy Banku hipotecznego 96-75, 4 i pół prc. listy Banku hipotecznego 100-20, 5 prc. listy Banku hipotecznego 110—, 4 prc. Obligacje propinacyjnej 97-55, 4 prc. galicyjska krajowa pożyczka 97-35, 4 prc. pożyczka miasta Lwowa 94—, Losy tureckie 58-10, Marki 58-97, Rubel 127-25.

Tendencja: Międzynarodowe walory zaniębane, tylko lombardy skutkiem zakupu arbitraży wyższe. Targ lokalny z początku ożywiony, szczególnie w papierach żelaznych mocniejszy, przy końcu spokojny.

Odpowiedzialny redaktor: Adam Krechowicki

Nadesłane.

Dukaty jubileuszowe Sokali Lilien

Dom bankowy i kantor wymiany. Zleceń z prowincji wykonyujemy odwrotną pocztą bez doliczenia jakiejkolwiek prowizji.

Dobry środek domowy. Wśród środków domowych, używanych do uśmierdzającego naciekania, zajmuje Liniment. Capsici comp., przyrządzone w laboratorium apteki Richtera w Pradze niezaprzeczenie pierwsze miejsce.

Przyjechali do Lwowa

dnia 19 stycznia 1899.

HOTEL GEORGE.

PP. B. hr. Cielecka, C. hr. Czosnowska z Ozomli, T. Niemontowscy ze Zbaraża, J. Domasiewicz ze Schodnicy, Z. Groblewski z Kałusza, F. Pokorny z Łudkowa, K. Agapowicz z Trofanówki, W. Ustrzycki z Zamiechowa, B. Studziński z Zaleszczyk.

HOTEL IMPERIAL.

PP. H. hr. Starzeński z Łowczyce, St. br. Hagenowicz z Wielkich ucz, L. Zeleński z Zaczernia, Dr. J. Laehs z Krakowa.

Nowości Naukowe.

Wyszedł z druku Kurs I-szy Najlepszej Metody (Samouczek Polsko-Niemiecki) przez Plato v. Reussnera, wydanie XVII i Kurs II-gi, wydanie IX.

Ze podręczniki te wyświadczyć od lat 19-tu bardzo wielkie usługi przy nauce języka niemieckiego bez nauczyciela i pomimo złowrogo usposobionych współkonkurentów, zyskał sobie rozgłos i ogólne uznanie, nie tylko tu w kraju, ale i w całej Europie i w Ameryce.

Wyszedł również z pod prasy zeszyt XIII y „Samouczka Polsko-Francuskiego“ wydanie trzecie, tegoż autora. Cena zeszytu 22 ct.

Samouczek Francuski, opracowany i wydany tylko wskutek usilnego domagania się i żądania publiczności i pedagogów.

Do nabycia we wszystkich księgarniach Skład główny w księgarni dr. Wł. Miłkowskiego w Krakowie.

Wilhelma Sok Ziółowy

(Kräuter-Saft) 895

„Marka Schneeberg“

wiele lekarskich przepisów z najzdrowszych, świeżo wyciśniętych ziół sporządzony i wielokrotnie używany. Sok ten, wedle świadectw najznakomitszych lekarzy, okazał się nadzwyczaj skutecznym przy kaszlu, chrypcie, katarze, duszności, załggnięciu, astmie, kłuciu w boku i t. d.

dem i trzy do czterech godzin po obiedzie. Dzieło niżej roku życia dostają każdym razem jedną łyżeczkę do kawy, starsze dwie do trzech łyżeczek.

Prawdziwy preparat jedynie u Franciszka Wilhelma, aptekarza w Neunkirchen koło Wiednia, dokąd wszelkie zamówienia adresować należy.

Wystawy i Muzea.

Nieustająca Wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha l. 10, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 popołudniu.

Nieustająca wystawa wyrobów przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdyś Biesiadeckich (przy placu Halickim.) Wstęp wolny w poniedziałek, czwartek i piątek, w inne dni 10 ct. — Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

Cennik wowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, d. 21 stycznia 1898.

I. Akoye za sztukę.

Table with columns for item description, price in zł. ct., and price in rubles. Includes items like Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk., Kol. Lwów-Czern. Jassy po 200 zł. wa. w srebr., Banku hip. gal. po 200 zł. a. w. kred. gal. po 200 zł. a. w.

Table with columns for item description, price in zł. ct., and price in rubles. Includes items like II. Listy zastawne za 100 zł., Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10% pr., " " 4 1/2% " los. w 50 l., " " 4% " " 60 l. po 200 K.

Table with columns for item description, price in zł. ct., and price in rubles. Includes items like III. Obligki za 100 zł., Gal. funduszu propinac. 4% w. a., Bukow. funduszu propin. 4% w. a., Komunalne Banku kr. 4% (3em.).

Table with columns for item description, price in zł. ct., and price in rubles. Includes items like IV. Losy., Miasta Krakowa 26 30 27 90, " Stanisławowa 51 — —

Table with columns for item description, price in zł. ct., and price in rubles. Includes items like V. Monety., Dukat cesarski 5 65 5 75, Napoleondor 9 52 9 62, Pół Imperiał 9 50 9 60.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 20 stycznia 1899.

Table with columns for item description, price in zł. ct., and price in rubles. Includes items like A. Ogólny dług państwa., Jednolity dług państwa w bankot. maj-listopad 101.40 101.60, luty-sierpień 101.30 101.50.

Table with columns for item description, price in zł. ct., and price in rubles. Includes items like Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr. 174.— 180.—, " " 1860 po 500 zł. wa. 5 pr. 142.— 143.—, " " 1860 po 100 zł. 5 pr. 160.— 161.—.

Table with columns for item description, price in zł. ct., and price in rubles. Includes items like B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych), Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr. 120.— 120.20.

Table with columns for item description, price in zł. ct., and price in rubles. Includes items like C. Obligacyi kolejowe., Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr. 99.25 100.25, Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr. — — —.

Table with columns for item description, price in zł. ct., and price in rubles. Includes items like D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej), Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr. 119.70 119.90, " kor. 4 pr. 97.90 98.10.

Table with columns for item description, price in zł. ct., and price in rubles. Includes items like E. Obligacye indenmizacyjne., Kroacyi i Sławonii za 100 zł. 4 pr. 97.— 98.—, Węgier za 100 zł. 4 pr. 95.60 96.60.

Table with columns for item description, price in zł. ct., and price in rubles. Includes items like F. Inne publiczne pożyczki., Losy regul. Dunaju z r. 1880 za 100 zł. 5 pr. 131.— 132.—, Pożycz. reg. Dunaju z r. 1873 los. 5 pr. 108.25 109.25.

Table with columns for item description, price in zł. ct., and price in rubles. Includes items like Gal. pożycz. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr. — — —, " " " " 1891 " 4 pr. — — —, " " " " 1893, 200 kor. 4 pr. 97.35 98.35.

Table with columns for item description, price in zł. ct., and price in rubles. Includes items like G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.), Anglo Austr. banku los. w 301. 4 1/2 pr. 100.50 101.—, Austr. zakł. kr. ziem. los. w 50 l. 4 pr. 98.30 99.30.

Table with columns for item description, price in zł. ct., and price in rubles. Includes items like H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom., Czesk. kolei półn. za 300 zł. 5 pr. — — —, Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr. 106.30 107.—.

Table with columns for item description, price in zł. ct., and price in rubles. Includes items like J. Losy (za sztukę)., Budapeszteńskie (Basillca) 5 zł. 6.70 7.—, Zakład kred. dla h. i p. 100 zł. 198.25 199.—, Clary 40 zł. mk. 60.75 61.75.

Table with columns for item description, price in zł. ct., and price in rubles. Includes items like Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. 11.25 11.75, Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł. 25.25 26.25, Salma 40 zł. mk. 84.50 85.25.

Table with columns for item description, price in zł. ct., and price in rubles. Includes items like K. Akoye banków (za sztukę)., Banku Anglo-austr. 120 zł. 154.— 154.60, Peszt banku handl. 500 zł. 1476.— 1480.—, Zakł. kred. dla handlu i przem. 360.10 360.60.

Table with columns for item description, price in zł. ct., and price in rubles. Includes items like L. Akoye Przedsiębiorstw transportowych., Buk. kol. lok. ake. pierwsz. 200 zł. 210.— 211.—, " " akoye zakł. 200 zł. 150.— 155.—, Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk. 3525.— 3535.—.

Table with columns for item description, price in zł. ct., and price in rubles. Includes items like M. Akoye Przedsiębiorstw przemysłowych., Tow. kopalni węgla w Brüx 100 zł. 364.— 365.50, Gal. karpaciek naft. tow. 500 kor. 400.— —, Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł. 208.15 208.65.

Table with columns for item description, price in zł. ct., and price in rubles. Includes items like N. WEKSLA., Berlin za 100 marek 5 pr. 58.97 59.10, Londyn za 100 funt. szt. 4 pr. 120.45 120.85, Paryż za 100 fran. 47.80 47.87.

Table with columns for item description, price in zł. ct., and price in rubles. Includes items like O. WALUTY., Dukat cesarski 5.71 5.73, Austr. węg. 8 guld. złota moneta — — —, 20-frankówka 9.55 9.56.

August Schellenberg i Syn

dom bankowy i kantor wymiany we Lwowie, ul. Karola Ludwika l. 1.

Kupuje i sprzedaje w poniższym spisie kursów notowane papiery wartościowe najkorzystniej.

Wydawnictwo gazety losowań „Nadzieja“, Prenumerata rocznie we Lwowie zł. 1.70 na prowincyi zł. 1.80 z dostawą.

DZIENNIK UBZĘDOWY.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. Firm. 541 98 (43) C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu jako sąd handlowy ogłasza, iż zapisano w rejestr handlowy dla firm pojedynczych firmę: „Eisig Adler, przedsiębiorstwo budowy tam na Dniestrze“.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy Oddział V. Tarnopol, dnia 26 listopada 1898.

L. cz. Cw. IV. 3212/98 (1) (203) Przeciw Józefowi Łęgowskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu krajowego jako handlowego we Lwowie przez p. Józefa Guttmana kupca we Lwowie, pozew o 62 zł. 98 ct. a. w. z pn.

Na podstawie pozwu nakazano pozwanemu by do 3 dni zaskarżoną sumę z pn. pod rygorem egzekucyi zapłacił lub swe zarzuty wniósł.

Celem strzeżenia praw Józefa Łęgowskiego ustanawia się Pana dr. Jabłońskiego adw. we Lwowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonyj sprawie na jego koszt i ubezpieczenie, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy Oddział IV. Lwów, dnia 18 grudnia 1898.

L. cz. IV. 488/95 (1) (153 1—3) Niewiadomą z życia i miejsca pobytu Maryę Ławryk zawiadamia się o przypadłym jej po ojcu Wasylu Ławryku zwanym „Ba-

jojeryez“ zmarłym w Starych Boborodczanach 1894 r. spadku i wzywa się ją, by w ciągu roku do spadku się zgłosiła, inaczey bowiem spadek z kuratorem przeprowadzony będzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Boborodczany, 10 marca 1898.

L. cz. Firm. 158/98 (11)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Nowym Sączu ogłasza, iż dnia 30 grudnia 1898, wpisana została do rejestru handlowego dla firm pojedynczych firma: „Kram towarów mieszanych i bławatnych oraz sprzedaż wina w zamkniętych naczyniach M. Hirscha w Muszynie“ z siedzibą w Muszynie.

Właścicielem firmy jest Major Hirsch w Muszynie Nowy Sącz, dnia 3 grudnia 1898.

L. cz. IV. 2538/95 (1/VII.) (249 1—3)

C. k. Sąd powiatowy cywilny S. I. we Lwowie, Oddział VII. podaje do wiadomości, iż dnia 16 marca 1885 zmarł Leon Pilecki we Lwowie bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia; dziedzicami jego są: wdowa Marya Pilecka, matka Józefa i rodzeństwa: Karol, Marya, Waleryan i Balbina Pileccy. Sąd nie znając pobytu Maryi Pileckiej, wdowy spadkodawcy, wzywa ją, żeby w przeciągu roku jednego, licząc od dnia wyrażonego, zgłosiła się w tymże sądzie i wniosła oświadczenie przyjęcia spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się z kuratorem p. Bronisławem Michalewskim dla niej ustanowionym.

Lwów, dnia 11 czerwca 1898.

Licytacje.

L. cz. E. 148/98 (4) (404 3-3)

Na żądanie Józefa Kochanego zastąpionego przez adw. dr. Landaua w Sądowej Wiszni odbędzie się dnia 27 stycznia 1899 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 licytacja realności whl. 1138 i 1545 ks. gr. S. Wisznia i połowy realności wyk. hip. l. 1144 ks. gr. tejeż gminy objętych wraz z przynależnościami z których do pierwszej realności należy dom drewniany a do ostatniej stodoła.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytację, są ocenione: pierwsza na 990 zł. a. w. jej przynależność na 40 zł. druga na 85 zł. a. w. trzecia na 260 zł. jej przynależność na 17 zł. 50 ct.

Najniższa cena wynosi pierwszej realności 670 zł. drugiej 56 zł. 67 ct. połowa trzeciej 185 zł. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Sądowa Wisznia, d. 2 listopada 1898.

L. cz. E. 305/98 (5) (8189 3-3)

Na żądanie Kuny Dezkera, odbędzie się d. 16 lutego 1899 o godz. 9 1/2 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 w Budzanowie licytacja realności whl. 444 gminy Łaskowce objętej składającej się z domu i budynku na parc. bud 63,1 i ogrodu p. grt. 58.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 400 zł.

Najniższa cena wynosi 266 zł. 67 ct., w. a. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Budzanów, dnia 23 listopada 1898.

L. cz. III. 2400/97 (4II.) (293 3-3)

Na żądanie Herza Rubina z Czarnego Dunajca, odbędzie się dnia 16 lutego 1899 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II licytacja całej realności whl. 214 ks. gr. gm. Wróblówka objętej, w jednej połowie Herza Rubina, a w drugiej połowie małoletnich Wojciecha i Anny Kapuściarczyków własnej.

Nieruchomość wspomniana, wystawiona na licytację, jest oceniona na 410 zł.

Najniższa cena szacunkowa wynosi 410 zł., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta, odnoszące się do tej realności, przejrzeć można w godzinach urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Czarny Dunajec, d. 28 listopada 1898.

L. cz. E. 64/98 (9) (418 2-3)

Na żądanie Towarzystwa Wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie, zastąpionego przez

adwokata dr. Lisowskiego w Krakowie, odbędzie się dnia 4 lutego 1899 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 28 licytacja dóbr Dąbrowa Wołyńszczywiecka, wyk. hip. l. 933 ks. gr. dóbr Przemyskich objętych, wraz z przynależnościami, składającymi się z inwentarza żywego i martwego, z domem mieszkalnym, stajniami i spichlerzem.

Nieruchomość a mianowicie grunta, wystawione na licytację, są ocenione na 64.605 zł., przynależności zaś na 14.239 zł. 70 ct.

Najniższa cena wynosi 52.563 zł. 14 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w kancelaryi sądowej oddziału IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Przemysł, dnia 20 listopada 1898.

L. cz. E. XIII. 2450/98 (4) (425 2-3)

Na żądanie Powiatowej Kasy Oszczędności w Krakowie, zastąpionej przez adw. dr. Kazimierza Kirebmajera, odbędzie się dnia 28 lutego 1899 r.*) o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33 w Krakowie licytacja realności lwh. 24 gm. kat. Bieńczyce, Grzegorzka Rażnego, Maryanny Rażnowej, małol. Stanisława Ciepeli i małol. Jana Ciepeli własnej.

Nieruchomość rzeczona, wystawiona na licytację, jest oceniona na 516 zł. 50 ct.

Najniższa cena wynosi 344 zł. 33 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się jako odpowiadające przepisom ustawy egzek. zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XIII.
Kraków, dnia 6 grudnia 1898.

*) Podany w Gaz. Nr. 16 termin licytacyjny dzień 24 stycznia 1899 odroczonej został na dzień 28 lutego 1899.

L. cz. E. 141/93 (3) (291 2-3)

Na żądanie Mojżesza Jarmarka odbędzie się dnia 16 lutego 1899 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II licytacja realności, lwh. 124 ks. gr. gm. Witryłów objętej masy spadkowej śp. Józefa Witoszyńskiego własnej.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację, jest oceniona na kwotę 962 złr. 75 ct.

Najniższa cena wynosi kwotę 630 zł 91 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego

rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Brzozów, dnia 22 grudnia 1898.

L. cz. E. 14/98 (5) (290 2-3)

Na żądanie galic. kasy oszczędności we Lwowie zastąpionej przez pana adw. dr. Małachowskiego we Lwowie, odbędzie się dnia 6 lutego 1899 o godzinie 11 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 licytacja majątności tab. Kudynowce górne w. h. l. 223 objętej wraz z przynależnościami, w protokołach z dnia 20 stycznia 1898 i z dnia 4 listopada 1898 opisanych.

Nieruchomości wystawiona na licytację, jest oceniona na 13.600 zł. w. a. przynależności zaś na 20.154 zł. a. w.

Najniższa cena wynosi 22502 zł. 66 ct. a. w. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, protokoły opisanie i ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w kancelaryi Oddziału I.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Złoczów, dnia 17 grudnia 1893.

L. cz. E. 500/98 (1) (433 2-3)

Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną licytację 2/4 części realności lwh. 141 i 2/4 części realności lwh. 548 gm. kat. Bulowice objętych pierwszej Jacentego i Anny Matusiaków, drugiej Antoniego i Maryanny z Weżranowskich Matusiaków własnych w budynku sądowym, w dwóch terminach dnia 15 lutego 1899 i dnia 17 marca 1899 każdorazowo o godz. 10 rano, na drugim terminie niżej ceny wywołania 325 zł. 70 ct. i 241 zł. 60 ct.

Wadium wynosi 32 zł. 57 ct. i 24 zł. 16 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli i interesowanych ustanowiono Jana Sporna, c. k. notaryusza w Kętach

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i warunki licytacyjne można w sądzie przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Kęty, dnia 25 listopada 1898.

L. cz. VI. 219/93-98 (4) (312)

Na żądanie Stowarzyszenia kredytowego, zaliczkowego i oszczędności w Kutach, odbędzie się dnia 17 lutego 1899 o godz. 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II, licytacja realności Uszera Zauderera, objętej wyk. hip. l. 281 ks. gr. gm. kat. Nadwórna, składającej się z parceli budowlanej l. kat. 455 wraz z domem.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na 750 zł., z czego grunt na 230 zł., dom zaś na 520 zł.

Najniższa cena wynosi 413 zł. 33 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępo-

wania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Nadwórna, dnia 23 grudnia 1898.

L. cz. E. 121/98 (4) (221)

Na żądanie Funduszu cerkiewnego w Binczarowy, zastąpionego przez ks. Teofila Karczmarczyka, odbędzie się dnia 20 lutego 1899 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 w Grybowie licytacja realności lwh. 8 ks. gr. gm. Binczarowa.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 2002 zł 95 ct.

Najniższa cena wynosi 1319 zł 80 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeżeli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd egzekucyjny, Oddział II.
Grybów, dnia 14 listopada 1898.

L. cz. E. 278/98 (11) (461 1-3)

Na żądanie Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie, zastąpionego przez adw. dr. Stanisława Schätzla, odbędzie się dnia 23 lutego 1899 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I licytacja połowy realności whl. 77 i całej realności whl. 132 ks. gr. gm. kat. Wiktorówka objętych.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytację, są ocenione na 257 zł. 50 ct.

Najniższa cena wynosi co do połowy realności whl. 77 gm. Wiktorówka 112 zł. 50 ct., zaś co do realności whl. 132 tejeż gminy 186 zł. 68 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Kozowa, dnia 10 grudnia 1898.

L. 6732/96 (402 3-3)

Celem zaspokojenia wierzycieli Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 14 rat po 11 zł. 76 ct. w. a. z pn., zostanie realność lwh. 208 księgi gruntowej gminy Straszewice Stefana i Ewy Palkiewiczów własna, dnia 26 stycznia i 24 lutego 1899 o godzinie 10 przed południem na pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę wywołania 1883 zł., na drugim także niżej ceny wywołania sprzedana.

Zakład wynosi 188 zł. 30 ct.

O tem zawiadamia się niewiadomych wierzycieli do rąk kuratora p. Maryana Władczyńskiego w Staremieście i przez edykta.

C. k. Sąd powiatowy.
Staremiasto, dnia 22 lutego 1897.

L. cz. E. 109/98 5 (395 3-8)

Sprostowanie edyktu licytacyjnego.
Tusądowny edykt licytacyjny z dnia 10 grudnia 1898 l. cz. E. 109/98 3 do majątności tabularnej Pleśniany whl. 282 prostuje się o tyle, że majątność ta z przynależnościami ocenioną jest na 123.259 zł. 85 ct. w. a.

Najniższa cena kupna przeto wynosi 82.173 zł. 24 ct. w. a.

C. k. Sąd obwodowy, oddział I.
Złoczów, 31 grudnia 1898.

L. cz. E. 1341/98 (5) (399)

Na żądanie Markusa Reifena w Bochni, odbędzie się dnia 21 lutego 1899 o godz. 8 rano w tutejszym sądzie, biuro 12 licytacja realności lwh. 118 gm. Jodłówka, ocenionej z budynkiem mieszkalnym i stodołą na 2333 zł. 7 ct.

Najniższa cena 1355 zł. 35 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i inne dokumenta można przejrzeć w biurze 12.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Bochnia, dnia 7 grudnia 1898.

L. cz. E. 1209/98 (2) (311)

Na żądanie Kasy zaliczkowej w Nadworniu odbędzie się dnia 17 lutego 1899 o godz. 10 przed poł. w sądzie niżej wym. w biurze Nr. II. licytacja realności Michała Jacków s. Hrycia, objętej wyk. hip. l. 321 ks. gr. gm. Hawryłówka składającej się z p. gr. 302/3, 303/3, 301, 2268, 2265 3, 2264, 2262/3, 2261/2, 2259/3 2258/3, 2257/3 2256/3 i 2255/3 i parceli budowlanej l. kat. 103/2 wraz z zabudowaniami i z przynależnościami, którą stanowi 1 krowa.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację, jest oceniona na 1051 zł. 74 ct. a. w. z czego grunt na 861 zł. 74 ct. zabudowania na 150 zł. przynależności zaś na 40 zł.

Najniższa cena wynosi 676 zł. 16 ct. w. a. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej jeśli nie mieszkają w okręgu sądu powiatowego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Nadwórna, dnia 23 grudnia 1898.

L. cz. E. 732/98 (4) (8034 1-3)

Na żądanie Towarzystwa Zaliczkowego w Limanowy odbędzie się dnia 20 lutego 1899 o godz. 11 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 w Limanowy licytacja całej realności lwh. 47. gm. kat. Przyszowa Tomasz i Karoliny Wileczyńskich z Przyszowy własnej.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na 912 zł. w. a.

Najniższa cena wynosi 3/4 części ceny szacunkowej, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania

licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Limanowa, dnia 30 listopada 1898.

L. cz. E. 943/98 (13) (347 1-3)

Na żądanie Wasyla Meusza, jako kuratora nieobjętej masy spadkowej sp. l. Anny z Jasińskich Meusz odbędzie się dnia 17 lutego 1899 o godzinie 9 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 licytacja 3/4 części realności w Baryszu whl. 483 ks, gr. Barysz Puźniki Oleksy Jasińskiego własnych wraz z przynależnościami, składającymi się z 2 krów, konia, pług 2 bron i woza gospodarskiego z dwoma parami drabin.

Nieruchomość częściowa powyższa wystawiona na licytację jest oceniona na 1347 zł. przynależności zaś na 105 złr.

Najniższa cena wynosi 968 zł. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, protokół ocenienia i t. d. może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Monasterzyska, dnia 6 stycznia 1899.

L. cz. E. 747/98 (4) (344)

Na żądanie Miejskiej kasy oszczędności w Bochni, zastąpionej przez adw. dr. Serafińskiego w Bochni, odbędzie się dnia 20 lutego 1899 o godzinie 11 rano w tutejszym sądzie, biuro Nr. 2 licytacja realności whl. 276 w Gdowie.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na 2500 zł.

Najniższa cena wynosi 1665 zł. a. w. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta można przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tutejszym biuro Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Dobczyce, dnia 21 grudnia 1898.

L. cz. E. 606/98 (4) (485 1-3)

W skutek uchwały z dnia 22 września 1898 l. cz. E. 606/98 (4) sprzedane będą dnia 27 stycznia 1899 o godz. 11 przed południem w Gorajowicach we dworze p. Pawła Riegera w drodze publicznej licytacji: konie wyjazdowe i robocze, bydło, negrocizna, powozy, sanki wyjazdowe, uprzęż konna, meble i urządzenia pokojowe, kasa wertheimowska i ubrania oraz srebro stółowe.

Przedmioty te można oglądać w dniu sprzedaży między godziną 8 a 9 przed południem w powyż wymienionym dworze.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Jasło, dnia 5 stycznia 1899.

L. cz. E. 391/98 (1) (8127 1-3)

Na żądanie spadkobierców B. i A. Kanengissera, zastępowanych przez Henryka Goldfingera w Limanowy, odbędzie się dnia 22 lutego 1899 o godz. 10 rano, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 w Limanowy licytacja realności lwh. 84 gm kat. La-kowa Szymona Dudka własnej.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, oceniona została na 7027 zł. 12 1/2 ct. a. w.

Najniższa cena wynosi 3/4 części szacunkowej, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym

terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Limanowa, dnia 20 listopada 1898.

L. cz. E. 724/98 (4) (8070 1-3)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Limanowy odbędzie się dnia 20 lutego 1899 o godzinie 9 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 w Limanowy licytacja realności lwh. 5 gm. Limanowa, własnością Wawrzyńca Biedy będącej i licytacja realności lwh. 188 teje gm. własnością Wawrzyńca i Joanny Biedów z Limanowy będącej.

Nieruchomości powyższe ocenione zostały na 890 zł.

Najniższa cena wynosi 3/4 części ceny szacunkowej; poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Limanowa, dnia 30 listopada 1899.

L. cz. E. 323/98 (1) (8339)

Na żądanie p. Abrahama Binika, odbędzie się dnia 22 lutego 1899 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, biuro Nr. 1 w Baligródzie licytacja 1/5 części realności pod lk. 72 w Woli michowej położonej whl. 110 objętej wraz z przynależnościami, składającymi się 1/5 części budynku.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na 209 zł. 70 ct. przynależności zaś na 6 zł.

Najniższa cena wynosi 143 zł. 80 ct. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Baligród, dnia 15 grudnia 1898

L. cz. E. 164/98 (4) (35)

Na żądanie Beinicha Federbuscha odbędzie się dnia 22 lutego 1899 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 licytacja połowy realności lwh. 52 gm. Skopanie objętej wraz z przynależnościami, składającymi się, z domu mieszkalnego.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 900 złr. z czego połowa 450 zł.

Najniższa cena wynosi 300 zł. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabu-

larny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biu. Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Tarnobrzeg, dnia 12 grudnia 1898.

L. cz. E. 483/98 (2) (467)

Wskutek uchwały z dnia 28 grudnia 1898 l. cz. E. 483/98 (2) sprzedane będą dnia 26 stycznia 1898 o godz. 10 przed południem w Serednem, w drodze publicznej licytacji: Meble, sprzęty domowe, szafy, stoły, fotele, zwierciadła, różne obrazy itd.; narzędzia gospodarsze i maszyny; zboże w stogach i zmłócone; konie wyjazdowe i robocze; powozy i wozy gospodarsze; uprzęż powozowa i trzoda chlewna.

Przedmioty te można oglądać dnia 24 i 25 stycznia między godziną 8 a 10 przed południem we dworze w Serednem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Wojniów, dnia 28 grudnia 1898.

L. cz. E. 218/98 (2) (459 1-3)

Na żądanie Józefa Engelhardta z Frysztaka odbędzie się dnia 10 lutego 1899 o godzinie 9 rano w sądzie niżej wymienionym w biurze nr. 2 w Frysztaku licytacja realności whl. 273 gminy Frysztak, Blimy Thalerowej własnej wraz z przynależnościami. Nieruchomości wystawiona na licytację jest oceniona na 3000 zł. Najniższa cena wynosi 1551 zł. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku. Warunki licytacyjne i odnoszące się do tejże nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy.
Frysztak, dnia 20 grudnia 1898.

L. cz. E. 1069/98 (2) (352 1-3)

Na żądanie Edwarda Tschach (Czecha) w Śniatynie odbędzie się dnia 21 lutego 1899 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze nr. 4 licytacja realności whl. 32/III. ks. gr. gm. Śniatyn objętej Jana i Anny Głuszkiewiczów własnej, składającej się u pbud. 1843 i gr. 1366/L i 1367/7, tudzież realności w. h. l. 993/III ks. gr. gm. Śniatyn objętej, Mikołaja Czerkiewskiego własnej, składającej się z pgr. 2038.

Nieruchomości te wystawione na licytację są ocenione a to:

a) realność whl. 32/III. objęta na 1503 zł.,
b) realność whl. 993/III. objęta na 150 zł.

Najniższa oferta sprzedać się mających realności wynosi 1102 zł. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze nr. 1.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Śniatyn, dnia 19 grudnia 1898.

Konkursa.

L. 129 (471)

KONKURS.

Celem obsadzenia posady rewizora policji miasteczka gminy Tłumacz rozpoczyna się niniejszym konkurs z terminem zgłoszenia do 15 lutego 1899.

Ubiegający się o tę posadę winien wykazać się, że:

1. jest obywatel m. austriackim i wieku 40 roku życia nie przekroczył,
2. posiada fizyczne uzdolnienie i
3. włada językami krajowymi tudzież umie czytać i pisać.

Wojskowi-wyśłużeni mają pierwszeństwo.

Płaca roczna na razie 200 zł.

Urząd miejski.

Tłumacz, d. 17 stycznia 1899.

L. 5173 (388 3-3)

K O N K U R S.

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę prowizoryczną sekretarza przy Magistracie miasta Wieliczki, do której przywiązana jest płaca roczna w kwocie 700 zł. a. w.

Panowie kompetenci ubiegający się o te posady obowiązani są wykazać się kwalifikacją przepisaną rozporządzeniem Wysokiego Wydziału krajowego z dnia 29 maja 1891 dz. u. kraj. Nr. 67 w wieku nieprzekraczalnym 35 lat.

Podania należyce udokumentowane wraz z świadectwem dotychczasowego zajęcia wniesione być mają do Magistratu miasta Wieliczki w terminie nieprzekraczalnym do 15 lutego 1899.

Wieliczka, dnia 12 stycznia 1899.
Burmistrz.

L. 18 (387 3-3)

K O N K U R S.

Miasto Tuchów ogłasza konkurs do 31 stycznia 1899, na posadę sekretarza gminnego mającego zarazem pełnić funkcję kontrolora kasy, z roczną płacą 600 zł. a. w.

Kandydat musi mieć kwalifikacje określone rozporządzeniem Wydziału krajowego z 20 maja 1898 l. 25422 ogłoszonym w dzienniku ustaw i rozporządzeń krajowych z 27 października 1898 Nr. 88, nieprzekraczalny 40 rok życia.

Posada niniejsza będzie nadana rok prowizorycznie, po roku nastąpi stabilizacja.

Tuchów, 16 stycznia 1899.

Burmistrz

Krogulski.

L. 203/99 (389 3-3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem obsadzenia posady budowniczego miejskiego rozpisuje Magistrat m. Złoczowa konkurs z terminem wnoszenia podań do końca lutego 1899.

Od kandydatów wymaga się:

a) wykazania się z odbytych studiów technicznych i świadectwem ze złożonego egzaminu na budowniczego w myśl §. 23 ust. przem. z d. 20 grudnia 1895 dz. pp. Nr. 227, względnie cesarskiego rozporządzenia z d. 16 września 1883 dz. pp. Nr. 147 lub koncesyi na budowniczego;

b) wykazania dotychczasowej praktyki, ewentualnie zajęcia;

c) znajomości języków krajowych i języka niemieckiego w mowie i piśmie;

d) nieprzekroczonego wieku lat 40.

Posada ta, do której przywiązana jest płaca rocznych 800 zł. 25% do datków aktywnych i prawo do poboru 4 dodatków pięcioletnia po 100 zł., nadana zostanie na rok jeden prowizorycznie. poczem stabilizacja nastąpić może.

Magistrat miasta.

Złoczów, d. 11 stycznia 1899.

Burmistrz.

L. 83/99 (443)

K O N K U R S.

Zwierzchność gminna m. Ulanowa ogłasza, że jest natychmiast do obsadzenia posada sekretarza gminnego w Ulanowie z płacą 400 zł. i z poborami za urządowanie komisarza targowego w kwocie 30 zł.

Od kompetenta wymaga się, by przedłożył najdalej do 30 stycznia b. r. Zwierzchności gminnej w Ulanowie podanie z dowodami:

1. że jest religii katolickiej,
2. że posiada praktykę i znajomość ustaw administracyjnych do prowadzenia kancelarii;

3. że jest człowiekiem moralnym,
4. że włada w mowie i piśmie językiem polskim i niemieckim.

Ulanów, d. 18 stycznia 1899.

Burmistrz.

L. 128 (470)

K O N K U R S.

Niniejszem rozpisuje się konkurs na posadę sekretarza gminnego z płacą roczną na razie 600 zł.

Ubiegający się o tę posadę winien wnieść podanie własnoręcznie pisane do 15 lutego 1899 w tut. urządzie gminnym i wykazać się:

1. świadectwem ukończonego przynajmniej niższego gimnazjum,

2. świadectwem odbytych praktyki przy urzędzie autonomicznym,

3. metryką, że 40 roku wieku nie przekroczył i jest obywatelem austriackim,

4. świadectwem moralności,

5. Tenże musi bezwarunkowo władać językami krajowymi w mowie i piśmie.

Kandydat obowiązany będzie w razie udzielenia mu powyższej posady do dwóch miesięcy po ogłoszeniu przez Wydział krajowy przepisów dotyczących egzaminu kwalifikacyjnego dla gminnych sekretarzy, egzamin ten złożyć. Urząd gminny.

Tłumacz, dnia 17 stycznia 1899.

Upadłości.

L. cz. S. 4/98 (100) (474)

C. k. Sąd krajowy cywilny oddział VIII. w Lwowie wyznacza do powzięcia uchwały ogółu wierzycieli i do oświadczenia krydataryusza, w jaki sposób mają być spieniężone wierzytelności należące do masy rozbirowej Wilhelma Kandla, termin na dzień 26 stycznia 1899 godz. 11 rano w izbie nr. 21 gmach pojezuicki. Niestających uważać Sąd będzie za przystępujących do wniosku większości.

Lwów, dnia 7 stycznia 1899.

Kuratele.

L. cz. P. 39/98 (2) (325 3-3)

Anna Kuczabowa recte Kuczabińska uznana została marnotrawną, kuratorem ustanowiony Antoni Kuczaba.

C. k. Sąd powiatowy.

Muszyna, dnia 27 listopada 1898.

L. L. 5/98 (5) (342 3-3)

Marcin Skoczylas ze Słupca został uznany marnotrawcą, kuratorem tegoż jest Jan Liśkow z Wadowie ad Radomyśl.

C. k. Sąd powiatowy.

Dąbrowa, 28 października 1898.

L. cz. IV. 282/97 (3) (343 3-3)

Władysław Chrabaszcz z Maniowa uznany za głupkowatego.

Kuratorem Józef Elisowski z Maniowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Dąbrowa, dnia 3 września 1898.

L. cz. L. 4/8 (5) (294 3-3)

Jędrzej Kot z Czerny uznany umysłowo niedołężnym.

Kuratorem jest Floryan Kot z Czerny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Krzeszowice, 22 lipca 1898.

L. cz. IV. 112/95 (3) (305 3-3)

Dla Jana Dudka uznanego marnotrawcą ustanowiono kuratorem Józefa Wnętrza gospodarza z Łekawicy

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I

Slemień, dnia 27 października 1898

L. cz. IV. 1109/97 (4) (265 3-3)

Tacyanna Nahorna z Korsowa uznana została umysłowo chorą

Kuratorem Michał Nahorny w Korsowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Brody, dnia 18 września 1898.

L. cz. L. 6/98 (7) (269 3-3)

Zawiadamia się, że Wojciech Piękoś z Łęk z powodu marnotrawstwa pod kuratelę został oddany.

Kuratorem dla niego ustanowiono Macieja Łabę z Łęk.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Frysztak, 21 października 1898.

L. cz. L. 7/98 (6) (374 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Wiśniczu ogłasza, że Michał Brożek z Tarnawy z powodu marnotrawstwa pod kuratelę oddany został.

Kuratorem ustanowiony Piotr Mazur z Tarnawy.

Wiśnicz, 8 grudnia 1898.

L. cz. L. 10/98 (5) (366 3-3)

C. k. Sąd powiatowy oznajmia, że Anna Cieślakówna ze Samocic została uznana za umysłowo chorą.

Kuratorem jej Franciszek Misiaszek z Łęki samockiej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Dąbrowa, dnia 11 stycznia 1899.

L. cz. IV. 291/18 (250 3-3)

Maryan Baurowicz syn s. p. Walentego Baurowicza ze Lwowa, uznany marnotrawcą, kuratorem ustanowiony Feliks Feliński we Lwowie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział IV.

Lwów, dnia 9 stycznia 1899.

L. cz. IV. 59/95 (5) (375 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Wiśniczu Oddział I. ogłasza, że Marcin Wnęk z Lipnicy górnej uznany umysłowo chorym, Wojciech Trojanowski kuratorem ustanowiony.

Wiśnicz, 3 listopada 1898,

L. cz. A. V. 255/98 (21) (380 3-3)

Dla zawiadywania interesami głuchoniemej Małki Lei Rosner ustanowiono kuratorem Chaima Izaka vel Ignacego Rosnera.

C. k. Sąd powiatowy S. I., oddz. V.

Lwów, dnia 22 grudnia 1898.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. III. 81/98 (460 1-3)

Przeciw Eisikowi Schwemmer, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Kamionce strum. przez firmę Karol Drössler c. k. uprz. fabryka maszyn w Nowym Tyczynie pozew o 64 zł.

Na podstawie pozwu z dnia 2 grudnia 1898 wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy spornej na dzień 30 stycznia 1899 godz. 10 przed połud.

Celem strzeżenia praw Eisika Schwemmera ustanawia się p. Norberta Mokrzyckiego c. k. notaryusza w Kamionce strum. kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Eisika Schwemmera w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Kamionka strum., 19 grudnia 1898.

L. cz. C. I. 149/98 (2) (454 1-3)

Przeciw Leonowi Grotowskiemu, właścicielowi dóbr przedtem w Jaćmierzu zamieszkałemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Sanoku przez Wojciecha Cętarego pełnomocnika dóbr pozew o wydanie świadectw służbowych lub zapłacenie kwoty 150 zł. wa. z pn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 3 lutego 1899 godz. 9 rano w biurze nr. 21

Celem strzeżenia praw Leona Grotowskiego ustanawia się p. dr. Artura Goldhamera adwokata w Sanoku kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Sanok, dnia 30 grudnia 1898.

L. cz. Cg. I. 151/98. 1 (34 3-3)

Panu Wojciechowi Jachymiakowi który przed laty do Węgier na robotę wyjechał, w procesowej sprawie toczącej się przed c. k. sądem obwodowym w Nowym Sączu przeciw niemu o zapłacenie kwoty 840 zł. w. a. zpn. ma być doręczony pozew z dnia 25 grudnia 1898 liczbą czynności Cg. I. 152/98. 1

Ponieważ niewiadomo, gdzie Wojciech Jachymiak przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie Pana adw. dr. Tadeusza Gałkiewicza w Nowym Sączu. Tenże kurator zastępywać będzie Wojciecha Jachymiąka w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I

Nowy Sącz, dnia 26 grudnia 1898.

L. cz. C. 4/99 (1) (405 3-3)

Przeciw p. Stanisławowi Łukasiewiczowi, dzierżawcy dóbr w Winiatyńcach, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Zaleszczykach, przez p. Wandę z hr. Borkowskich Jabłonowską, właścicielkę dóbr Winiatyńce. pozew o uznanie kaucyi dzierżawnej w sumie 7750 zł. za przepadłą.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 8 lutego 1899 o godzinie 9 rano w sali rozpraw nr. 6.

Celem strzeżenia praw p. Stanisława Łukasiewicza, ustanawia się p. dr. Schauera adw. w Zaleszczykach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie p. Stanisława Łukasiewicza w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Zaleszczyki, dnia 12 stycznia 1899.

L. 1914/98 (407 3-3)

C. k. Izba notaryalna we Lwowie wzywa wszystkich, którzyby mieli, iż w myśl pierwszego ustępu §. 25 ust. not. pretensyom ich na kaucyi służbowej s. p. dr. Władysława Bodynskiego, byłego c. k. notaryusza w Złoczowie przysługują na mocy ustawy prawo zastawu, by pretensye swe w przeciągu sześciu miesięcy do tutejszej c. k. Izby zgłosili, w przeciwnym bowiem razie po upływie tego terminu bez względu na ich pretensye orzeczonem zostanie zwrot tej kaucyi, osobie, do której ona należy.

C. k. Izba notaryalna.

Lwów, dnia 31 grudnia 1898.

Prezydent.

L. 1943/98 (406 3-3)

Niniejszem wzywamy wszystkich tych, którzyby mieli, iż w myśl ust. 1 §. 25 ust. not. przysłużyła im prawo żądania z tytułu ustawowego prawa zastawu zaspokojenia swych pretensyj z kaucyi służbowej s. p. dr. Henryka Zatheya, byłego c. k. notaryusza najpierw w Brodach, a następnie w Stanisławowie. aby te swoje pretensye w przeciągu sześciu miesięcy od dnia ostatniego ogłoszenia tego edyktu w tutejszej Izbie tem pewnie zgłosili, ileż w razie przeciwnym, bez względu na możliwe ich pretensye, zwolnienie tej kaucyi i zezwolenie na jej wydanie udzielonem zostanie.

C. k. Izba notaryalna.

Lwów, dnia 31 grudnia 1898.

Prezydent.

L. cz. IV. 184/1897 1 (76 2-3)

C. k. sąd powiatowy w Buczaczu podaje do wiadomości, że dnia 23 stycznia 1897 zmarł w Medwedowcach Pawło Smetanka, a do spadku po nim powołana jest niewiadoma z miejsca pobytu żona jego Jeryna Smetanka.

Wzywa się ją zatem, by w przeciągu roku jednego w tutejszym sądzie się zgłosiła i wniosła oświadczenie do spadku, inaczej będzie spadek przeprowadzony z zgłaszającymi się dziedzicami i Michałem Atamanem, jako kuratorem dla niej ustanowionym.

Buczacz, 12 marca 1898.

L. cz. IV. 262/95. 2 (87 2-3)

C. k. sąd powiatowy w Uhnowie podaje do wiadomości, iż dnia 28 października 1890 zeszedł ze świata Józef Graf w Uhnowie, nie pozostawiający rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sąd ten nie ma wiadomości, czy i które osoby mają prawo do spadku jego, przeto wzywa się wszystkich, którzyby zamierzali z jakiegobądź tytułu prawnego rościć sobie prawo do spadku, by w przeciągu jednego roku od dnia niniejszego licząc, zgłosili się z prawami swojemi do tego sądu, i wykazując swe prawa dziedziczenia wniosli oświadczenie przyjęcia spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego tymczasem Paweł Kukiz ustanowionym został za kuratora spadkowego, przeprowadzonym będzie z tymi i tym przynazny, którzy oświadczą przejście tegoż i tytuł swego dziedziczenia wykażą, zaś część spadku nieprzyjęta, lub jeżeliby się nikt nie oświadczył do niego cały spadek zostanie przez Rząd jako bezdziedziczny ściągniętym.

C. k. sąd powiatowy, Oddział I.

Uhnów, dnia 1 listopada 1898.

L. cz. T. 60/98 (2) (116 2-3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie, wdrażając na prośbę Jana Aleksandra 2 imion Szczudłowskiego postępowanie amortyzacyjne wzywa niniejszem posiadacza karty zastawniczej gal. Banku kredytowego we Lwowie Nr. 23572 wystawionej 25 sierpnia 1893 na 1 złoty łancuzek z pieczętką i 1 złoty remontoir z udzieloną pożyczką 30 zł z terminem spłaty dnia 25 lutego 1899, by w przeciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni od dnia ostatniego ogłoszenia tego edyktu w urzędowej części „Gazety lwowskiej“ licząc takową sądowi tut. przedłożył lub prawnie swe do takowej wykazał, w przeciwnym bowiem razie na ponowne żądanie proszącego za umorzoną uznana będzie.

C. k. Sąd krajowy cywil., oddział VII.

Lwów, dnia 28 grudnia 1898.

L. 3920/99 (469)

OBWIESZCZENIE.

o wyborach do komisji szacunkowej podatku osobisto-dochodowego dla okręgu szacunkowego „Powiat polityczny Kołomyja z wyłączeniem miasta Kołomyi i gminy politycznej Werbiaż niżny“ (oraz z wyłączeniem gmin przydzielonych do powiatu politycznego w Peceziżynie).

Na mocy Najwyższego postanowienia z dnia 13. czerwca 1897 (Nr. 86 Dz. u. p. z roku 1898) wydzielono z dotychczasowego powiatu politycznego kołomyjskiego gminy należące do okręgu c. k. sądu powiatowego w Peceziżynie i utworzono z tych ostatnich gmin nowy powiat polityczny „Peczeziżyn“.

W skutek tego utworzono na mocy rozporządzenia wysokiego c. k. Ministerstwa skarbu z dnia 18 listopada 1898 (Dz. u. p. nr. 204) w miejsce dotychczasowego okręgu szacunkowego podatku osobisto-dochodowego „Powiat polityczny Kołomyja z wyłączeniem miasta Kołomyi i sąsiedniej gminy Werbiaż niżny“ nowy okrąg szacunkowy „Powiat polityczny Kołomyja z wyłączeniem miasta Kołomyi i gminy politycznej Werbiaż niżny“ (oraz z wyłączeniem gmin przydzielonych do nowego powiatu politycznego „Peczeziżyn“).

W myśl postanowień §§. 177 i 199 ustawy z dnia 25 października 1896 Dz. u. p. nr. 220 oraz §. 17 przepisów wyborczych (dodatek D. rozporządzenia wykonawczego do działu I. tej ustawy) rozpisuje przeto c. k. krajowa Dyrekcja skarbu na mocy restryktu wysokiego Ministerstwa skarbu z dnia 18 listopada 1898 l. 58.040 wybory do powiatowej komisji szacunkowej podatku osobisto-dochodowego dla wyżej wspomnianego nowego okręgu szacunkowego i wyznacza do przeprowadzenia tych wyborów następujące terminy:

dla I i II. koła wyborców dzień 16 lutego 1899;

dla III. koła wyborców dzień 17. lutego 1899;

Wybory te odbędą się w siedzibie c. k. Starostwa w Kołomyi i przeprowadzone zostaną przez Naczelnika tegoż Starostwa względnie przez wyznaczonego w tymże celu komisarza rządowego.

O zaliczeniu do kół wyborczych i uprawnieniu do głosowania uwiadomieni zostaną kontrybuceni przez władzę podatkową I. instancji w Kołomyi osobnemi legitymacjami oznaczającymi dokładnie miejsce wyborów, lokal wyborczy, godzinę rozpoczęcia i ukończenia wyborów oraz liczbę członków i zastępców członków komisji, która ma być wybrana.

Równocześnie doręczone zostaną uprawnionym do głosowania urzędowe karty wyborcze.

Warunki czynnego i biernego prawa wyboru oraz przepisane przy wyborach postępowanie określają §§. 179, 181 i 183 do 186 ustawy względnie §§. 7, 9, 10, 14, 16 i 26 do 45 powołanych wyżej przepisów wyborczych.

C. k. krajowa Dyrekcja skarbu.
Lwów, dnia 17 stycznia 1899.

KUNDMACHUNG

betreffend die Wahlen in die Personal-Einkommensteuer-Schätzungs-Commission für den Schätzungsbezirk: „Politischer Bezirk Kolomea mit Ausschluss der Stadt Kolomea und der politischen Gemeinde Werbiaż nitzny“ (sowie der dem politischen Bezirke Peczeziżyn zugewiesenen Gemeinden).

Zufolge Allerhöchster Entschliessung vom 13 Juli 1897 (R. G. Bl. Nr. 86 ex 1898) wurde aus den vom politischen Bezirke Kolomea abgetrennten, den Gerichtsbezirk Peczeziżyn umfassenden Gemeinden der politische Bezirk Peczeziżyn errichtet.

Infolge dessen wurde im Grunde des Erlasses des hohen k. k. Finanzministeriums vom 18 November 1898 (R. G. Bl. Nr. 204) an Stelle der derzeitigen Personal-Einkommen-Steuer-Schätzungsbezirkes:

Politischer Bezirk Kolomea mit Ausschluss der Stadt Kolomea und der angrenzenden Gemeinde Werbiaż nitzny ein neuer Schätzungsbezirk, Politischer Bezirk Kolomea mit Ausschluss der Stadt Kolomea und der angrenzenden Gemeinde Werbiaż nitzny (sowie der dem politischen Bezirke Peczeziżyn zugewiesenen Gemeinden) gebildet.

Im Gemässheit der Bestimmungen der §§. 177 und 179 des Gesetzes vom 25 Oktober 1896 R. G. Bl. Nr. 220 und des §. 17 der Wahlvorschrift (Beilage D. der Vollzugsvorschrift zum I. Hauptstücke des bezogenen Gesetzes) werden daher zufolge Erlasses des hohen k. k. Finanz-Ministeriums vom 18 November 1898 Zl. 58.040 hiemit den Wahlen in die Personal-Einkommen-Steuer-Schätzungs-Commission für den oben erwähnten neuen Schätzungsbezirk ausgeschrieben und zur Vornahme derselben nachstehende Termine festgesetzt:

Für den I. und II. Wahlkörper der 16 Februar 1899;

für den III. Wahlkörper der 17 Februar 1899.

Die Wahlen werden am Sitze der k. k. Bezirkshauptmannschaft in Kolomea unter der Leitung des Bezirkshauptmanns oder des zu dieser Amtshandlung designirten Wahlkommissärs stattfinden. Bezüglich der erfolgten Einreichung in die Wahlkörper und die Berechtigung zur Theilnahme an den Wahlen, werden den Steuerpflichtigen seitens der Steuerbehörde I. Instanz in Kolomea besondere Legitimationen zukommen welche die genau Bezeichnung des Wahlortes und des Wahllokales die Stunde des Beginnes und des Schlusses der Wahl, wie auch die Anzahl der zu wählenden Commissionsmitglieder und deren Stellvertreter enthalten werden.

Gleichzeitig werden den Wahlberechtigten amtliche Stimmzettel zugestellt werden.

Das Wahlrecht die Wahlbarkeit und das vorgeschriebene Wahlverfahren sind durch die §§. 178, 181 und 183 bis 186 des Gesetzes beziehungsweise durch die §§. 7, 9, 10, 14, 16 und 26 bis 45 der oben erwähnten Wahlvorschrift geregelt.

K. k. Finanz-Landes-Direction.
Lemberg, am 7 Jänner 1899.

ОПОВЩЕНЕ

о виборках до комісії оцінюючої податок особисто-доходовий для округу: Повіт політичний Коломия з вилученням міста Коломиї і громади політичної Вербоуж нижній (ораз вилученням громад приділених до повіту політичного в Печеніжині)

На основі Найвищої постанови з дня 13 червня 1-97 (ч. 86 В. з. д. з року 1898) виділено з дотеперішного повіту політичного коломиїського громади, належачі до округу ц. к. суду повітового в Печеніжині і основано з тих послідніх громад новий повіт політичний „Печеніжин“.

Наслідком того крєованя на основі розпорядження високого ц. к. Міністерства skarбу з дня 18 падолиста 1898 (В. з. д. ч. 204) в місце дотеперішного округу оцінюючого податок особисто-доходовий „Повіт політичний Коломия з вилученням міста Коломиї і сусідньої громади Вербоуж нижній“, новий округ оцінюючий „Повіт політичний Коломия з вилученням міста Коломиї і громади політичної Вербоуж нижній“ (ораз з вилученням громад приділених до нового повіту політичного Печеніжин).

По мысли установ §§. 177 і 179 закона з дня 25 жовтня 1896 В. з. д. ч. 220 ораз §. 17 приписів виборчих (додаток Д. розпорядження виконавчого до части I той устаवि) розписує протое ц. к. краєва Дирекція skarбу на основі рескрипту високого ц. к. Міністерства skarбу з дня 18 падолиста 1898 ч. 58.040 вибори до повітової комісії оцінюючої податок особисто-доходовий для вище згаданого нового округу оцінюючого і визначає до переведеня тих виборів слідуєчі реченці:

для I. і II. кола виборців день 16 лютого 1899.

для III. кола виборців день 17 лютого 1899.

Вибори ті відбудут ся в осели ц. к. староства в Коломиї і переведені зістанут Начальником тогож староства, взглядно визначеним на се комісаром виборчим.

О зачисленю до кола виборчого і о управненю до голосованя, ввідомит кон-трибуентів власть податкова I. інстанції в Коломиї окремими легітимаціями поглинчаними точно місце виборів, льокаль виборчий, годину початку і кінця виборів, як і число членів і заступників членів комісії, котру має ся вибрати.

Рівночасно будут доручені управненю до голосованя урядові карти виборчі.

Про уелія права вибору і вибиральности і про приписанє при виборках поступованє поучають §§. 179, 181 і 183 до 186 закона взглядно §§. 7, 9, 10, 14, 16 і 26 до 45 покликаних вище приписів виборчих

Ц. к. краєва Дирекція skarбу.
Львів, дня 17 січня 1899.

L. 3920/99 (469)

OBWIESZCZENIE.

o wyborach do komisji szacunkowej podatku osobisto-dochodowego dla okręgu szacunkowego „Powiat polityczny Peczeziżyn“.

Z powodu krewowania na mocy Najwyższego postanowienia z dnia 13 czerwca 1897 (Nr. 85 dz. u. p. z roku 1898) z gmin wydzielonych z dotychczasowego powiatu politycznego kołomyjskiego, a należących do okręgu c. k. sądu powiatowego w Peceziżynie nowego powiatu politycznego „Peczeziżyn“ utworzono na mocy rozporządzenia wysokiego c. k. Ministerstwa skarbu z dnia 18 listopada 1898 (dz. u. p. Nr. 204) nowy okrąg szacunkowy podatku osobisto-dochodowego „Powiat polityczny Peczeziżyn“.

W myśl postanowień §§. 177 i 179 ustawy z dnia 25 października 1896 dz. u. p. Nr. 220 oraz §. 17 przepisów wyborczych (dodatek D. rozporządzenia wykonawczego do działu I. tej ustawy) rozpisuje przeto

c. k. krajowa Dyrekcja skarbu na mocy restryktu wysokiego c. k. Ministerstwa skarbu z dnia 18 listopada 1898 l. 58.040 wybory do powiatowej komisji szacunkowej podatku osobisto-dochodowego dla wyżej wspomnianego nowego okręgu szacunkowego i wyznacza do przeprowadzenia tych wyborów w I. II. i III. kole wyborczym termin na dzień 21 lutego 1899.

Wybory te odbędą się w siedzibie c. k. Starostwa w Peceziżynie i przeprowadzone zostaną przez Naczelnika tegoż Starostwa względnie przez wyznaczonego w tym celu komisarza wyborcze o.

O zaliczeniu do kół wyborczych i uprawnieniu do głosowania uwiadomieni zostaną kontrybuceni przez władzę podatkową I. instancji w Peceziżynie osobnemi legitymacjami oznaczającymi dokładnie miejsce wyborów, lokal wyborczy, godzinę rozpoczęcia i ukończenia wyborów oraz liczbę członków i zastępców członków komisji która ma być wybrana.

Równocześnie doręczone zostaną uprawnionym do głosowania urzędowe karty wyborcze.

Warunki czynnego i biernego prawa wyboru oraz przepisane przy wyborach postępowanie określają §§. 179, 181 i 183 do 186 ustawy, względnie §§. 7, 9, 10, 14, 16 i 26 do 45 powołanych wyżej przepisów wyborczych.

C. k. krajowa Dyrekcja skarbu.
Lwów, dnia 17 stycznia 1899.

KUNDMACHUNG

betreffend die Wahlen in die Personaleinkommensteuer-Schätzungscommission für den Schätzungsbezirk „Politischer Bezirk Peczeziżyn“.

Aus Anlass der zufolge Allerhöchster Entschliessung vom 13 Juni 1897 (Nr. 86 R. G. Bl. ex 1898) erfolgten Creirung des politischen Bezirkes Peczeziżyn, welchem die vom bisherigen politischen Bezirke Kolomea abgetrennten, den Gerichtsbezirk Peczeziżyn umfassenden Gemeinden zugewiesen wurden, wurde mit dem Erlasse des hohen k. k. Finanz-Ministeriums vom 18 November 1898 (R. G. Bl. Nr. 204) der Personaleinkommensteuer-Schätzungsbezirk „Politischer Bezirk Peczeziżyn“ gebildet.

In Gemässheit der Bestimmungen der §§. 177 und 179 des Gesetzes vom 25 Oktober 1896 R. G. Bl. 220 und des §. 17 der Wahlvorschrift (Beilage D. der Vollzugsvorschrift zum I. Hauptstücke des bezogenen Gesetzes) werden daher zufolge Erlasses des hohen k. k. Finanzministeriums vom 18 November 1898 Zl. 58.040 hiemit die Wahlen in die Personaleinkommensteuer-Schätzungscommission für den oben erwähnten neuen Schätzungsbezirk ausgeschrieben und zur Vornahme derselben im I. II. und III. Wahlkörper der Termin auf den 21 Februar 1899 festgesetzt.

Die Wahlen werden am Sitze der k. k. Bezirkshauptmannschaft in Peczeziżyn unter der Leitung des Bezirkshauptmanns oder des zu dieser Amtshandlung designirten Wahlkommissärs stattfinden.

Bezüglich der erfolgten Einreichung in die Wahlkörper und der Berechtigung zur Theilnahme an den Wahlen werden den Steuerpflichtigen seitens der Steuerbehörde I. Instanz in Peczeziżyn besondere Legitimationen zukommen, welche die genaue Bezeichnung des Wahlortes und des Wahllokales die Stunde des Beginnes und des Schlusses der Wahl, wie auch die Anzahl der zu wählenden Commissionsmitglieder und deren Stellvertreter enthalten werden.

Gleichzeitig werden den Wahlberechtigten amtliche Stimmzettel zugestellt werden.

Das Wahlrecht, die Wahlbarkeit und das vorgeschriebene Wahlverfahren sind durch die §§. 179, 181 und 183 bis 186 des Gesetzes, beziehungsweise durch die §§. 7, 9, 10, 14, 16, und 26 bis 45 der oben erwähnten Wahlvorschrift geregelt

K. k. Finanz-Landes-Direction
Lemberg, am 17 Jänner 1899.

ОПОВЩЕНЕ

о виборках до комісії оцінюючої податок особисто-доходовий для округу „Повіт політичний Печеніжин“.

По причині крєованя на основі Найвищої постанови з дня 13 червня 1898 (ч. 86 В. з. д. з року 1898) з виділених громад з дотеперішного повіту політичного коломиїського, а належачих до округу ц. к. суду повітового в Печеніжині нового повіту політичного „Печеніжин“ основано по мысли розпорядження високого ц. к. Міністерства skarбу з дня 18 падолиста 1898 (В. з. д. ч. 204) новий округ оцінюючий податок особисто-доходовий „Повіт політичний Печеніжин“.

По мысли установ §§. 177 і 179 закона з дня 25 жовтня 1896 В. з. д. ч. 220 ораз §. 17 приписів виборчих (додаток Д. розпорядження виконавчого до части I той устаवि) розписує протое ц. к. краєва Ди-

рекция skarбу на основі рескрипту високого ц. к. Міністерства skarбу з дня 18 падолиста 1898 ч. 58.040 вибори до повітової комісії оцінюючої податок особисто-доходовий для вище згаданого нового округу оцінюючого і визначає до переведеня тих виборів в I, II. і III. колі виборчим речинєць на день 21 лютого 1899.

Вибори ті відбудут ся в осели ц. к. староства в Печеніжині і переведені зістанут Начальником тогож староства взглядно визначеним на се комісаром виборчим.

О зачисленю до кїл виборчих і управненю до голосованя повідомит кон-трибуентів власть податкова I. інстанції в Печеніжині окремими легітимаціями точно місце виборів, льокаль виборчий, годину початку і кінця виборів як і число членів і заступників членів комісії, котру має ся вибрати.

Рівночасно будут доручені управненю до голосованя урядові карти виборчі.

Про уелія права вибору і вибиральности і про приписанє при виборках поступованє поучають §§. 179, 181 і 183 до 186 закона, взглядно §§. 7, 9, 10, 14, 16 і 26 до 45 покликаних вище приписів виборчих.

Ц. к. краєва Дирекція skarбу.
Львів, дня 17 січня 1899.

L. cz. A 89/98 3 [8325 3-3]

Niewiadomego z życia i miejsca pobytu Nykołę Fedyn z Bohorodeczan zawiadamia się o przypadłym nań spadku po Kościu Fedyn zmarłym w Bohorodeczanach dnia 2 kwietnia 1896 i wzywa się go, by w ciągu roku do spadku tego się zgłosił, inaczey spadek ten z ustanowionym dlań kuratorem Janem Ernest pertraktowanym będzie.

Bohorodeczany, 28 listopada 1898.

L. cz. A. 51/98 (1) (108 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Bohorodeczanach zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Nykołę Romaniszaka o przypadłym nań spadku po zmarłej dnia 10 stycznia 1891 w Starych Bohorodeczanach Annie z Dydyczów Romaniszak.

Wzywa się przeto jego, by w ciągu roku, od dnia edyktu licząc w tut. sądzie się zgłosił i prawa swe do spadku wykazał w przeciwnym bowiem razie spadek z ustanowionym dlań kuratorem Oksą Barabaszem przeprowadzonym będzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Bohorodeczany, 2 kwietnia 1898.

L. cz. firm. 173/98 stow. I. 11/7 (191)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Brzeżanach uwiadamia, że wskutek uchwały z dnia 20 października 1898 l. cz. firm. 125/98 wpisano dnia 5 listopada 1898 w rejestrze handlowym dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie „związek kupiecki w Przemyslanach, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“ zmianę §§. 4, 6, 9 i 65 statutów tegoż stowarzyszenia.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Brzeżany, 9 listopada 1898.

L. cz. E. 11/99 (1) (201)

Gerschonowi Weinreb, przedtem w Rymanowie zamieszkałemu obecnie z miejsca pobytu niewiadomemu w sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Rymanowie przeciw Esterze Weinreb, kupcowej w Rymanowie, o 62 zł. 37 zł. a. w. ma być doręczoną uchwała z dnia 5 stycznia 1899 l. cz. E. 11/99 (1), którą dozwolono tymczasową egzekucję przez zajęcie ruchomości i wierzytelności w kwocie 500 zł. przysługującej egzekucie do Gerschona Weinreba.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Gerschon Weinreb prz bywa, ustanawia się, w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie pana Jakóba Wolfa kupca w Rymanowie.

Tenże kurator zastępywać będzie Gerschona Weinreba w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Rymanów, dnia 5 stycznia 1899.

L. cz. T. 26/98 (1) (150 1-3)

Gmina Koniuszowa, w powiecie Grybowskiem, zatraciła książeczkę wkładową Towarzystwa Zaliczkowego w Grybowie Nr. 431 na sumę 23 zł 75 ct. opiewającą.

Wzywa się tedy tych, którzyby książeczkę powyższą posiadali, aby w przeciągu 1 roku, 6 tygodni i 3 dni, takową zwrócili, gdyż po upływie powyższego okresu książeczka ta za nieistniejącą i nieważną zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 19 grudnia 1898.

L. cz. Firm. 1/99, spółk. I 186 (148)
 C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jasle poleca wpisanie do rejestru dla spółek handlowych przy firmie: „H. Ochmann, St. Wierzbicki i Ska“, że wskutek wystąpienia z dniem 31 grudnia 1898 ze spółki rzeczonoj p. Stanisława Wierzbickiego jawnego spółnika teje pozostali jawni spółnicy Hieronim Ochmann i Kazimierz Frycz przedsiębiorstwo swoje prowadzić będą pod nową firmą a mianowicie: „H. Ochmann i Ska“, po niemiecku: „H. Ochmann et Co“ i że prawo do podpisywania firmy tej pod stampilią tak polską jak i niemiecką w sposób następujący: „H. Ochmann, K. Frycz“, przysługuje tymże jawnym spółnikom łącznie (collectiv).
 C. k. Sąd obwodowy, Oddział III.
 Jasło, dnia 3 stycznia 1899.

L. cz. Firm. 650/98 (146)
 C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych firmy „Alojzy Letscher w Bochni“, którą używać będzie Alojzy Letscher jako właściciel piekarni w Bochni podpisując takową „Alojzy Letscher“.
 C. k. Sąd krajowy jako handlowy Oddział III.
 Kraków, dnia 12 listopada 1898.

Doniesienia prywatne.

Maszyny do szycia Singera
 czółenkowe i obrączkowe
 z pierwszorzędných fabryk zagranicznych i wiedeńskich, najdokładniej uregulowane z pięcioletnią gwarancją

Singera ręczne
 od 25 zł. do 48 zł.



Singera nożne
 od 27 zł. do 65 zł.

na raty miesięcznie po 4 zł.,
 gotówką 10 pre. taniej.
 Zlecenia z prowincyi uskuteczniam bezwzględnie. Cenniki ilustrowane na żądanie gratis i franko.

Z poważaniem 945
Jan Lauruk
 mechanik
 Lwów, ul. Halicka 6.

TRIPLEX patentowane maszyny do szycia
WERTHEIMA są w użyciu Domu Cesarzowskiego.
 Wysoko ramienne maszyny nożne 35 zł. 50 et. Ceny niższe.

WERTHEIMA maszyny do szycia ogólnie uznane, znakomite bez szmeru szycie maszyny dla użytku domowego i przemysłu
30 dni próby
 5-letnia pisemna gwarancya.
 Każdą maszynę, którą w czasie próby okazała się niedoskonłą, przyjmują na koszt mój napowrót.
 Sprzedaż bez pośrednictwa agentów, w skutek tego cena niższa o połowę za najlepsze fabrykaty.
 Najnowszego systemu patent. Wertheim Triplex maszyny.
 Nähmaschinen-Versan thaus
STRAUSS
 Wien VI, Margarethenstr. 12 fd.
 Proszę żądać cenniki i próbki szycia. 1034

Resztki chodników i wysortowane dywany, portyery, firanki, kapy, koce, dery na konie, gobeliny i różne przedmioty dekoracyjne po cenach bajecznie tanich poleca
Skład dywanów „AU LOUVRE“
 Lwów, ul. Sykstuska 6 (Pasaż Hausmana)
 Także i na raty bez podwyższenia cen.
 Dla prowincyi cenniki gratis i franko.

Tylko zł. 3.
 Najstosowniejszy podarek na wszelkie uroczystości rodzinne i ślubne prezenta lub jako po zmarłych

Zafotografowany w roku 1879.

portrety naturalnej wielkości
 z każdej nadesłanej fotografii. Termin wykonania 10 dni. Podobieństwo zapewnione. Fotografie zwracam nienuszkodzoną.

Premiow. zakład sztuk pięknych Siegfried Bodascher
 Wien II. Praterstrasse 61.
 1166

piwo okocimskie
 sprzedają na szklaki tylko następujące firmy:
 Naftula Toepfer, ulica Trybunalska 1. 12,
 Markus Adler, plac kademicki.
 Arnold Nathan Rynek.
 Arnold Wilhelm ul. Batorego.
 Bukalski Władysław Szepczyk.
 Elbasz Drucker, Gródecka.
 Ewstiej Józef kawiarnia Teatralna,
 Fried Jakób, Rynek 13.
 Wilhelm Celleria, pod Polakiem, ul. Wałowa.
 Grünfeld Adolf Janowska 7.
 H. Ilman Wilhelm ul. Kazimierzowska.
 Herold Antoni, ul. Sykstuska 14.
 Jankowski Józef, ul. Halicka.
 Kraus Adolf ul. Skarbowska 9.
 Kostkiewicz August, ul. Wałowa 1. 13.
 Kozłowski Władysław, ul. Gródecka 79.
 Landes Michał Skarbowska 4.
 Land-s Jakób, ul. Halicka.
 Lemel S. u. Gródecka 54.
 Löwenheek Jakób ul. Trybunalska 4.
 Ludwig Jan, ul. Krakowska 1. 7.
 Łopaczyński Wejlesch, ul. Gródecka 79.
 Nowżeniuk J., ul. Kupernika 4.
 Pomeranz A., Rynek 7.
 Przybylski Karol, ulica Teatralna
 Rothberg ul. Kazimierzowska pod złotym Capkiem.
 Max Rothberg, ul. Gródecka.
 Rudzinski Antoni, restauracja kolejowa,
 Reich Samuel, Rynek.
 Salzbura H., ulica Kołtarska róg Kazimierzowskiej
 J. Steimachów ul. Chorażczyzna.
 S. Sencschem Dawid, róg Gródeckiej i Solarni.
 Stadl M., ulica Kordeckiego
 Schall J. Krasieckich 20.
 Thuter S. B., Chorażczyzna 20.
 Teichmann Teofil, Dominikańska 2.
 Wazny Jan, ul. Czarnieckiego
 H. Wohlisch, ul. Gródecka
 Jakób Zuckermann ul. Zimorowicza.
 Zuckermann Szymon, ul. L. Sapiehy.
 Główne zaręstwo i skład piwa beczkowego
 p. **Ozyszasz Wixla** i Sjon, ul. Bogusławskiego 1. 13, telefonu nr. 6.
 Skład piwa fiaskowego
 u p. S. Wiesera, Sykstuska 14, telefon 149.
 Na przyszłość ogłaszać będę każdej niedzieli w piśmie lwowskim nazwiska restauratorów, którzy **piwo okocimskie** sprzedają, a nadto zastrzegam sobie wystąpić w drodze sądowej przeciwko sprzedawcy obcego piwa pod marką okocimskiego.

Jan Götz,
 brewar w Okocimie

M. BEYER i SPÓŁKA
 Lwów ul. Karola Ludwika 1. 1
MAGAZYN
 płócien i bielizny stołowej, gotowej bielizny dla pań, mężczyzn i dzieci; pończoch, skarpetek i innych artykułów.
 Gotowe kompletne wyprawy ślubne.

Pracownia oryginalnych serdató = damskich.
Pracownia kuśnierska
Józefa Munda
 Lwów, ul. Blacharska 1. 23 drugie piętro,
 odznaczona medalami zasługi na wystawach we Lwowie, Wiedniu, Paryżu, Moskwie i Brukseli,
 poleca się Sz. P. T. Publicznosci do wyrobu futer tak męskich, jakoteż damskich i dzieciennych miastowych i do podróży, kołnierzy futrzanych i zarękawków, czapek i t. p. po zadziwiająco niskich cenach.
 Powróciwszy obecnie z Paryża, przywożem modele sukien damskich futrzanych, które są obecnie ostatnim wyrazem nowości w tym dziale i zazwyczaj noszone do szluzawki, jakoteż i na ulicę przez eleganci świat.
 Posiadając modele najnowsze i pracując przez kilka lat w Paryżu, Brukseli, Wiedniu i Petersburgu, potrafię zadowolić najwybredniejsze wymagania
Józef Mund,
 kuśnierz, ul. Blacharska 1. 23, II. piętro.

Farbuje i przerabia stare futra podług wzoru.

Ogłoszenie.

W myśl uchwały sejmowej z dnia 30 grudnia 1898 otwartym będzie z dniem 1 grudnia 1899 przy krajowym biurze melioracyjnym we Lwowie nowy dwuletni kurs praktyczny dla wykształcenia dozorców do osuszenia i nawodnienia gruntów.

Na kurs ten przyjęci będą tylko tacy kandydaci, którzy przez cały okres roboczy r. 1899 (t. j. od 1 kwietnia do końca listopada) zajęci będą przy drenowaniu jako zwykli robotnicy, a przy robotach okazały nie tylko pilność i chęć do pracy, lecz nabiją wprawę w wykonywaniu robót ręcznych a szczególnie w koaniu rowków d enowych i układaniu drenów.

Nauka teoretyczna odbywać się będzie na tym kursie przez cztery miesiące zimowe od 1 grudnia do końca marca.
 W ciągu tej czteromiesięcznej nauki teoretycznej otrzymają uczniowie stypendyum miesięczne w kwocie dwudziestu pięciu (25) zł. w. a., przy robotach zaś w polu otrzymywać będą wynagrodzenie od właścicieli gruntów wykonujących roboty melioracyjne.

Starający się o przyjęcie na kurs winni **najdalej do końca lutego 1899** wnieść do Wydziału krajowego podanie, które mają sami ułożyć i własnoręcznie napisać, oraz wykazać się:

- 1) że ukończyni z dobrym postępem przynajmniej szkołę ludową;
- 2) że władają w mowie i piśmie językiem polskim;
- 3) że ukończyli przynajmniej 18. a nie przekroczyli 30. roku życia.
- 4) że są zdrowi i silnej budowy ciała, oraz że zachowanie się ich jest moralne i nienaganne;
- 5) wreszcie na wypadek niepełnoletności, że rodzice lub opiekunowie zezwalają im na wybór tego zawodu.

Nadto kandydaci, ubiegający się o stypendyum, krajowe powinni przedstawić daklaracyę, mocą której zobowiązują się po ukończeniu kursu poświęcić się przez lat dziesięć służbie krajowej w charakterze dozorców drenarskich.

Wysłuzeni podoficerowie ces. i kr. korpusów technicznych (artyleryi i pionierów), którzy wykazują się dobrą listą kwalifikacyjną, oraz w ogólnosci podoficerowie i ci, którzy ukończyli służbę wojskową, mają pierwszeństwo przed innymi kandydatami.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkim Ks. Krakowskim.
 We Lwowie, dnia 13. stycznia 1899.
Grott.

Ogłoszenie.

Towarzystwo eskontowe i oszczędności w Ropczycach podaje do wiadomości, że walne Zgromadzenie odbędzie się w Ropczycach w kancelaryi Towarzystwa w dniu 6 lutego 1899 o godzinie 5 po południu.

- Porządek dzienny:
1. Sprawozdanie Dyrekeji z zamknięcia rachunków.
 2. Udzielenie Dyrekeji absolutoryum.
 3. Rozdział czystego zysku.
 4. Wnioski członków,
- Ropczyce, dnia 18 stycznia 1899. L. Isler.

Ogłoszenie
na VII Ogólne Zgromadzenie

Członków Towarzystwa zaliczkowego w Dukli, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką, które odbędzie się dnia 31 stycznia 1899 o godzinie 11 przed południem w lokalu Towarzystwa przy ul. Mickiewicza (dawniej Krakowskiej). Do tego zgromadzenia dopuszczeni są tylko ci Członkowie Towarzystwa, którzy przy wstępie do sali wykazują się książeczką udziałową Towarzystwa, na wpłacony pełny udział.

- Porządek dzienny:
1. Sprawozdanie Dyrekeji z czynności i rachunków za r. 1898.
 2. Sprawozdanie komisji rewizyjnej i wniosek tychże co do przyjęcia rachunków i udzielenia absolutoryum.
 3. Wniosek Rady nadzorczej co do rozdziału czystego zysku.
 4. Wybór członków Rady nadzorczej w miejsce ustępujących.
 5. Zatwierdzenie wyboru jednego Dyrektora.
 6. Zmiana statutu.
 7. Wnioski luźne.
- Dukla, dnia 20 stycznia 1899.
 Rada Nadzorcza.
 Prezes: Adam hr. Męciński m. p.

Wspierajcie przemysł krajowy

Żądajcie wszędzie tutek Niemojowskiego

odznaczonych dwoma medalami zasługi.

Należy strzedz się przed naśladownictwem.

Powietrze lasów iglastych w pokoju otrzymuje się przez rozpylanie

Kadzidła sosnowego.

Prócz przyjemnego zapachu, posiada nieoszacowane własności higieniczne. Oczyszcza i odświeża powietrze mieszkań w wysokim stopniu. Flakon 60 ct., rozpylacze od 24 ct. do 3 zł.



Nowości!
Szczyrki na pamięćki jubileuszu z postaciami Najjśniejszego Pana Franciszka Józefa I. 9/10
Rok 1848 — 1898.
Naśladow. zastrzeżone.
JAN LAURUK
nożownik we Lwowie.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 1 1/2 centa, tłustym petitem dwa centy.

C. k. Starostwo poszukuje natychmiast zdolnego registranta z płacą 35 zł. miesięcznie. Świadcstwo należy przedłożyć.
Brzesko, dnia 18 stycznia 1899. 438

Chapeau-claque obłożone po 5 zł. i 8 zł. rypsowe po 8 zł. poleca fabryka kapeluszy Antoniego Kałki, we Lwowie ul. Halicka 4 obok kościoła katedralnego.

100—300 zł. miesięcznie

mogą zarobić osoby każdego stanu, w każdej miejscowości pewnie i rzetelnie bez kapitału i ryzyka, przez sprzedaż prawnie dozwolonych papierów państwowych i losów. Zgłoszenia **LUDWIK OESTERREICHER**, VIII, Deutschgasse 8, BUDAPEST. 1051

Folwark

ładnie zagospodarowany, obszaru 70 morgów, korzystnie do sprzedania. — Bliższa wiadomość w kancelaryi adwokatów Lisiewiczów, Lwów, Wałowa 23 (Bernardyńska 3).

Dywany perskie i portyery

prawdziwe (starożytno) sprzedaje, kupuje i wypożyca, jakoteż przyjmuje do przechowania **Skł. d. dywanów „AU LOUVRE“**
Lwów, ul. Sykstuska 1. 6.
Ulgi w spłatach wedle umowy.
Na żądanie wysyłamy nasze bogato ilustrowane cenniki darmo i oplatnie. 835

Föbus Rosenmann

Lwów, ul. Karola Ludwika 19.

(obok hotelu Angielskiego)

poleca P. T. Publiczności najlepsze **maszyny do szycia** Singera czółenkowe i obrączkowe (Ringschiff) w różnych systemach, oraz części składowe, jak również **rowery** (bicykle). — Maszyna Singera ręczna ze szkat. od 25 zł. i wyżej. Maszyny Singera nożne od 28 zł. i wyżej. Spłata także ratami. Gwarancja 3-letnia. Zamówienia z prowincyi uskutecznią się jak najrychlej.

Nowości w futrzanych towarach,

kapeluszach, bluzach, rekawiczkach, welonach, koronkach i wstążkach po zadziwiająco niskich cenach.

„Maison de Nouveautés“ **Madame**

Berta Fiedler, 835

Lwów, plac Kapitulny 1. 3.

Cukry znakomite deserowe

od lat 15 uznane za najlepsze, **czekolada** w różnych gatunkach oraz **kakao** odświeżone sproszkowane poleca 57

H. TRETER

właściciel parowej fabryki czekolady, Lwów, ul. Kopernika 1. 3.

Także i na raty bez podwyższenia cen dywany, portyery, chodniki, kołdry watawane, kapy na stoły i łóżka, kocy, dery na konie, jakoteż wszelkie artykuły potrzebne do urządzenia domowego w składzie dywanów 835

TEPPICHAUS AU LOUVRE

Lwów, ul. Sykstuska 6 (Pas-ż Hausmana)
Na prowincję wysyła się cenniki gratis i franko.

Najtańszy skład towarów

optycznych i mechanicznych

B. KOPERNICKIEGO

we Lwowie, plac Halicki liczbą 1



poleca po cenach najtańszych okulary, ewikiery, lornety, barometry, ciepłomierze, mikroskopy, lupy, kompas, taśmy miernicze, raisecigi i t. p. Urządzenie dzwonków elektrycznych. Zamówienia z prowincyi załatwia punktualnie odwrotną pocztą. Wszelkie naprawy najtaniej i najrychlej. 32

Na Naftę naczynie gratis.

Mając na składach moich kilkaset kamionek zawartości około 60 litrów daje dla dogodności P.T. Odbiorców z prowincyi, reflektujących na zakupno mniejszej ilości nafty taką kamionkę gratis.

W naczyniu tem przechowuje się nafta jak najdłuższy czas bez żadnego nbytku. — Za dobroć towaru ręczy od 40 lat znana firma:

Piotr Miączyński

Lwów, Sykstuska 47.

Kuchnie naftowe

doskonałej konstrukcyi po zł. 1.80 i 2.50, na 2 płomienie zł. 2.80 i 3.50.



Kuchnie naftowe „Primus“ najnowszej konstrukcyi zł. 8.50.

Jest to maszynka bez knotów, wytwarzająca gaz z nafty o płomieniu nadzwyczaj silnym i czystym.

Maszynki do siekania mięsa oryginalne amerykańskie zł. 3.80, imitacya zł. 3. poleca

Antoni Halski

handel żelazny 966

Lwów, plac Maryacki 1. 9.

Do P. T. Właścicieli koni. 835



Jeżeli Wielmożny Pan zamierza dobre i tanie dery na konie kupić, zechce Wielmożny Pan udać się do składu dywanów **AU LOUVRE**



Lwów, Sykstuska 6. Tamże znajdzie Wielmożny Pan ogromny wybór der po zdumiewająco niskich cenach. Na prowincję wysyłamy na żądanie nasze bogato ilustrowane cenniki gratis i franko.

Ochronna marka:

Kotwica.

Liniment. Capsici comp.

z apteki Richtera w Pradze, uznano jako znakomite uśmierdzające nacieranie; po cenie 40 kr., 70 kr. i 1 fl. do nabycia we wszystkich aptekach. Tego

państwowego środka domowego

należy zawsze żądać tylko w butelkach oryginalnych z naszą ochronną marką „Kotwica“ z apteki Richtera i z przeczornością uznawać tylko butelki z tą marką jako wyrób oryginalny.

Apteka Richtera pod złotym lwem w Pradze.



958

Najtańszem i najlepszem źródłem zakupu wszelkiego rodzaju **papierów i przyborów szkolnych i kancelaryjnych**, oraz towarów

wchodzących w zakres palenia, jest sklep

732

S. W. Niemojowskiego, Lwów, plac Maryacki 8.

Szczegółowe cenniki rozsyła się franko.

Jan Ichnatowicz

Lwów: sklepy własne ul. Kopernika 1 3 i ul. Halicka 1. 11,

Kraków: Sukiennice 1. 20.

Czerniowce: Rynek 1. 2.

Przemysł: ul. Franciszkańska 1. 24.

1167

Tanie i dobre

nasze **konserwy z jarzyn** w puszkach blaszanych, hermetycznie zamkniętych (groszek cukrowy, fasolka szparagi, pomidory, pieczarki, soki, kompoty, marmolady itp.), które przez trzyletnie istnienie fabryki na krajowych i zagranicznych wystawach zyskały 2 złote i 3 srebrne medale, są do nabycia we Lwowie, w Krakowie i na prowincyi we wszystkich lepszych handlach artykułów spożywczych.

Fabryka konserwów

i ogród handlowy

w Lubyczy królewskiej

(poczta, telegraf i stacya kolei Lwów-Belzec).

Wystawa ogólna

835



wspodniach i innych obcych i krajowych dywanów, portyer, firanek i chodników, otwarta przez cały dzień, w noce zaś przy elektrycznym oświetleniu. Wstęp wolny. Zdumiewająco tanie ceny są na wszystkich towarach dokładnie uwidocznione. Ulgi w spłatach wedle umowy. Uprasza się każdego kto coś zakupić pragnie, by wprzód obejrzał tę wystawę. Na prowincję cenniki darmo i oplatnie. Listy adresować należy:

Skład dywanów „AU LOUVRE“, Lwów, ul. Sykstuska (Pasaż Hausmana).

Godne polecenia!

Dobry odleżały koniak

1 flaszka 1 zł.

do nabycia w handlu

ALBERTA SZKOWRONA

Lwów, plac Maryacki 1. 7.

KAROL DOMICZEK

elektro-mechanik,

dostawca c. k. kolei państw, Lwów, ul. Sykstuska 1. 23

Motorem gazowym pędzony 829

Zakład elektro-mechaniczny

instaluje dzwonki elektryczne, telefony, gromochrony i t. d. Wzorowo urządzone warsztat dla naprawy rowerów, zaopatrzone w niklowalnię i piec do emalowania.

Łaskawe zlecenia wykonuje się najstaranniej i najtaniej.



Największy dom na kontynencie.

Premiowany 50 złotymi medalami i 10 dyplomami honorowymi.

Akcyjne Towarzystwo z kapitałem 10,000.000.

21 fabryk i kantorów.

E. Cusenier & Cie, Cognac.

Najlepsza marka starego, francuskiego koniaku i likierów.

Generalna reprezentacya 988

dla Austro-Węgier Wien I, Adlergasse 1.

Do nabycia we Lwowie w apt. p. J. Wewiórskiego.

Varadi'ego winnica, dostawca dworów i właściciel posiadłości winogrodu w Villány, Węgry południowe

rozsyła franco pocztą wraz z opakowaniem

| | | | |
|------------------------|----------|----------------------------|----------|
| 4 litry Szomorodner po | zł. 4.20 | 4 litry wina czerwonego po | zł. 2.80 |
| „ Ausbruch | „ 4.50 | „ koniak | „ 9.— |
| „ Risling | „ 2.80 | „ śliwownicy | „ 4.50 |

Większe zamówienia według osobnego cennika.

Wszędzie do nabycia

Sarg's Kalodont

najlepszy i najtańszy środek do czyszczenia zębów.

PULSI!

Najznakomitsze wyroby warszawskiej fabryki **Fryderyka Pulsa**, mającej wyrobioną światową sławę w dziale perfumeryi i mydeł toaletowych, reprezentuje wyłącznie na Galicyę i Wschód

Główna sprzedaż w handlu **S. W. Niemojowskiego**, Lwów, plac Maryacki 1. 8, oraz w pierwszorzędnym handlach lwowskich, krakowskich i prowincjonalnych.

Zlecenia zamiejscowe odwrotnie. 880